

**Czytaj dodatek Z SUCHEGO LASU**

**Nagroda Business Centre Club Ostre Pióro 2006 dla Redaktora Naczelnego**



**Nagroda Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dziennikarskie Koziołki 2016 dla Redaktora Naczelnego**



**Nagroda Stowarzyszenia Dziennikarzy RP Dziennikarskie Koziołki 2007 dla Zespołu Redakcyjnego**



# Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI

Najchętniej czytany w WIELKOPOLSCE

Ukazuje się od 15 maja 2002 roku

**ATRAKCYJNE CENY!**



**RENAULT**  
 AUTO DRAP  
 SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY  
 TEL. 61 868-44-61  
 POZNAŃ-ŁAWICA,  
 UL. ŻŁOTOWSKA 83/85  
 WWW.AUTODRAP.PL

Rok XX Numer 7-8 (480-481) 13 kwietnia 2022 ISSN 1734-5294 www.twojtydzien.pl e-mail: twoj-tydzien@wp.pl GAZETA BEZPŁATNA

**FELIETON**  
 Tomasz Mańkowski  
**To się NIGDY nie powinno wydarzyć**  
 strona 4

**JUBILEUSZ TTW**  
**Przerwa w... śmierć**  
 strona 5

**SUCHY LAS**  
**„Będą u nas tak długo jak będzie trzeba”**  
 Rozmowa z GRZEGORZEM WOJTERĄ, wójtem gminy Suchy Las  
 strona 6

**MOTO**  
**Hyundai TUCSON „Bestia”**  
 strona 15

**Twój TYDZIEŃ WIELKOPOLSKI w WERSJI ELEKTRONICZNEJ NA www.twojtydzien.pl**

## Traktowano mnie jak dziecko które trzeba „naprawić”



© BUJNOWŁOSA





## CIEKAWOSTKI KOSMETYCZNE

# Odnowiona skóra z SEPHORA



Kalifornijska marka **Youth to the People** od 2015 roku oferuje biodegradowalne formuły, które łączą super-żywność z klinicznymi składnikami odżywczymi. **SUPERBERRY DREAM CLEANSING BALM** (135zł - 95g) – **Balsam do demakijażu** zawiera ekstrakt z super-jagód (goji, açai itp.), kwas hialuronowy, drogie olejki (moringa, słonecznikowy i jojoba) oraz ekstrakt z opuncji. Oczyszczająca, jedwabista formuła z łatwością usuwa zanieczyszczenia i uporczywe pozostałości makijażu ze skóry suchej, mieszanej, tłustej a także wrażliwej i jest wystarczająco delikatna dla okolic oczu.

**PORE-REMEDY™ PURIFYING MUD MASK** – Maska oczyszczająca w płachcie z zieloną gliną **CICAPAIR™** marki **Dr.Jart** to delikatna maska z zieloną gliną (wspomaga usuwanie zaskórników i pochłanianie nadmiaru sebum) oraz solą morską (działa złuszcząco) - usuwa zanieczyszczenia i redukuje nieestetyczne świecenie się skóry, bez wysuszania. Maskę opracowano specjalnie, aby przylegała do skóry w problematycznych partiach twarzy (np. okolice nosa). Nie zostawia śladów! Cena 37zł. Wpróbuj też **CICAPAIR™ SKIN CALMING ESSENTIALS** - Zestaw kosmetyków kojących skórę **DR. JART** (ok. 100zł)

trzy kojące skórę bestsellery z linii **Cicapair™** (krem korygujący koloryt skóry - **Cicapair™ Tiger Grass Color Correcting Treatment 15ml**, piankę do oczyszczania skóry - **Cicapair™ Tiger Grass Enzyme Foam Cleanser 30ml** oraz maskę **Cicapair™ Tiger Grass Sleepair Intensive Mask 30ml**) wykorzystujące moc trawy tygrysyj, która łagodzi i nawilża zmęczoną skórę.

**RESURFACING PEEL MASK SEPHORA COLLECTION** Maska złuszcząca z kwasami (89 zł - 50ml) składa się w 96% z naturalnych składników, działa na wygląd porów, niedoskonałości, zmarszczki, przebarwienia. Odpowiednia dla każdego rodzaju skóry. Skoncentrowane złuszczące kwasy pochodzenia naturalnego o stężeniu 13%: AHA (kwas mlekowy i kwas cytrynowy), ekstrakty z trzciny cukrowej, znane z tego, że rozświetlają i wygładzają skórę; BHA (kwas salicylowy) pozyskiwany z golterii, znany z działania oczyszczającego i PHA (kwas glukonolaktonowy) z kukurydzy o właściwościach złuszczących. Żelowa konsystencja daje uczucie świeżości i sprawia, że skóra staje się gładka, bardziej jednolita, a pory i niedoskonałości mniejsze. Po 28 dniach stosowania zmniejsza się widoczność drobnych zmarszczek i plam, a skóra staje się zauważalnie piękniejsza.

Misja marki **Erborian** (Orientalne Ziola) to połączenie ziołarstwa z tradycyjnej farmakopei z technologią koreańskich formuł. Opracowuje i tworzy produkty hybrydowe o kilku funkcjach (jak słynne kremy BB i CC – do pielęgnacji i makijażu w jednym) dla efektu idealnej skóry. Nowy **SUPER BB CRE-AM** – **Krem BB Erborian** stanowi hybrydę podkładu i produktu do pielęgnacji szczególnie polecaną dla cery z niedoskonałościami. Radzi sobie z nimi dzięki formule bogatej w żeń-szeń (biały żeń-szeń i sfermentowany kwiat żeń-szenia - działa wygładzająco i nawilżająco) + niacynamid (dla czystej skóry). Super BB (105 zł - 15 ml) ma lepsze krycie niż oryginalny krem BB, kamufluje przebarwienia, zaczerwienienia i plamy pigmentacyjne. Lekka formuła zapewnia komfort i efekt naturalnego aksamitnego wykończenia bez przesadzonego efektu maski! Dostępne odcienie: Clear, Nude, Golden, Caramel oraz Chocolate.

Marka **The Ordinary** oferuje "kliniczne formuły z uczciwością" – to znaczy produkty opracowane w oparciu o sprawdzone technologie, które są jednocześnie efektywne i cenowo przystępne. Zwykle **Ordinary**? Nie do końca...

**ANHYDROUS SOLUTION WITH 2% SALICYLIC ACID** - **Serum przeciw przebarwieniom z kwasem salicylowym** (35zł - 30ml) to bezwodny roztwór z 2% kwasem salicylowym do powierzchniowego złuszczenia skóry. Efekty: zredukowana widoczność porów, gładka i jaśniejsza cera. Formuła, zawierająca kwas salicylowy - w pełni rozpuszczony (nie zawieszony) w emolientowej bazie ze skwalanu – została opracowana w celu zmniejszenia oznak wrażliwości skóry. Delikatna i cenna pielęgnacja.

**REN Clean Skincare Serum Youth Bio Retinoid™** – **Serum przeciwstarzeniowe** (335zł - 50ml) daje efekty podobne do działania retinolu, ale jest odpowiedni do skóry dojrzałej, wrażliwej. Pielęgnacja o klinicznie udowodnionej skuteczności łączy roślinną wersję retinolu na bazie *Bidens Pilosa* oraz ceramidy i niacynamid, które ujednolniają, ujednolicają cerę, poprawiają elastyczność i zmniejszają drobne linie i zmarszczki po 7 dniach stosowania. Serum ma 6 korzyści dla pięknej skóry w dojrzałym wieku: ujednolnia, ujednolica koloryt, zmiękcza, wygładza, poprawia elastyczność i wyraźnie zmniejsza zmarszczki.



# Skarbnica witamin

**WINOROŚL** to jedna z najstarszych uprawianych roślin wykorzystywanych w pielęgnacji. **RESWERATROL** ze skórki winogron jest silnym antyoksydantem. Działa odmładzająco, wpływając na mechanizmy starzenia się skóry. Aktywuje sirtuiny „enzymy długowieczności”, które poprawiają procesy naprawy skóry. Zapobiega glikacji, czyli niszczeniu włókien podporowych cery. Niweluje działanie wolnych rodników poprawiając kondycję i jędrność skóry. 10-procentowy kompleks witaminowy zawiera: witaminę C - stabilna forma zamknięta w liposomach hamuje procesy starzenia się skóry i zwiększa syntezę kolagenu, witaminę E – odmładza, wzmacniając struktury skóry, witaminę A – opóźnia powstawanie zmarszczek, zapewnia prawidłową odnowę naskórka i witaminę B3 (niacynamid) - reguluje produkcję ceramidów, zapobiega powstawaniu przebarwień. **Ultra-naprawcze serum do twarzy, szyi i dekoltu Odmładzający Resweratrol LIRENE** zapewnia dogłębna regenerację i odnowę naskórka, zmniejsza widoczność zmarszczek skóry twarzy, szyi i dekoltu. Zawarte masłao shea naśladuje naturalną lipidową barierę skóry. Innowacyjne połączenie składników z winorośli oraz kompleksu witaminowego dla piękna skóry zapewnia też z serii **Odmładzający resweratrol LIRENE Krem liftingujący 50+, Krem regenerujący 60+ albo Krem odbudowujący 70+**, a także **Wygładzający krem-żel pod oczy i na powieki**. Ceny około 27 zł, 30-50 ml.



# Wiosna w łazience

**Linia oliwkowa firmy ZIAJA** to produkty o działaniu łagodzącym, nawilżająco-odżywczym. **Masło do ciała oliwkowe** uzupełnia niedobory lipidów, pozostawia skórę delikatną i aksamitną w dotyku i ma przyjemny oliwkowo-cytrynowy zapach. **Oliwkowy płyn micelarny i żel oczyszczający** zapewnią łagodny demakijaż. **Krem oliwkowy lekka formuła** w małym lub rodzinnym opakowaniu z olejem z oliwek i masłem Shea to regeneracja, ochrona i nawilżanie. **Tłusty krem na bazie oleju z oliwek** do skóry suchej intensywnie odżywia. Łagodny **płyn do prawidłowej higieny intymnej z olejem oliwkowym** i kwasem mlekowym oraz alantoiną i D-panthenolem zapewnia uczucie komfortu i świeżości. W serii jest też m. in. **szampon, odżywki do włosów i balsam do ciała**.

**ZIAJA** poleca serię ananasową, kosmetyki mają ponad 95% składników pochodzenia naturalnego. **Shot do twarzy, szyi i dekoltu serum z kofeiną energetyzująco-nawilżające** (98%) błyskawicznie nawilża, ujędnia i wygładza naskórek. Pozostawia skórę delikatnie pachnącą (50 ml ok. 11,20 zł). **Rewitalizujący szampon z kofeiną do włosów i skóry głowy** dokładnie oczyszcza, ułatwia rozczesywanie, po wysuszeniu nadaje włosom objętości (160 ml ok. 8,50 zł). **Ekspresowa odżywka do włosów z kofeiną** odżywia zniszczone końcówki (100 ml ok. 5,60 zł). **Energetyzująco-nawadniająca mgielka do ciała z kofeiną** zapewnią nawilżenie (200 ml ok. 9,15 zł).

**Antyperspirant kontrol** chroni przed poceniem, szybko wysycha, nie brudzi ubrań, zostawia świeży zapach (60 ml ok. 7,95 zł). **ZIAJA** ma też serię **ananasową ujędniająca** do ciała. Ekstrakt z ananasa poprawia gładkość i jędrność skóry z cellulitem. Kofeina poprawia napięcie, wzmacnia i wygładza naskórek. **Ananasowy energetyzujący żel pod prysznic 2 w 1 do ciała i włosów** (8,25 zł/ 160 ml) pachnie świeżo i egzotycznie. **Ananasowy peelingujący sorbet do ciała** (10,50 zł/ 160 ml) drobnonazierny z substancjami antycellulitowymi, peelingującymi łupinkami orzecha i krzemionką skutecznie złuszcza i wygładza, przywraca skórę do dobrej kondycji. **Ananasowy lekki mus do ciała** (10,50 zł/ 160 ml) nawilża, ujędnia, poprawia sprężystość i ogólną kondycję skóry.



STRONĘ PRZYGOTOWAŁA MONIKA MAŃKOWSKA



# Traktowano mnie jak dziecko które trzeba „naprawić”

**Rozmowa z ZOSIĄ, NATASZĄ, DARIĄ, NICOLETTĄ z Nowego Tomyśla, które stworzyły portal auteentyzm.pl**

Kiedy cztery dziewczyny ze szkoły w Nowym Tomyślu tworzyły w ramach ogólnopolskiej olimpiady „Zwolnieni z teorii” portal auteentyzm.pl oraz profil na Instagramie (au\_teen\_tyzm), miały nadzieję, że pomogą w ten sposób rówieśnikom z autyzmem, ich przyjaciołom i rodzinom. I udało się! Ten jedyny w Polsce projekt dla młodzieży neuroatypowej wyróżnia się tym, że wśród jego twórczyni są osoby autystyczne - Zosia otrzymała już diagnozę, a Natasza jest jeszcze diagnozowana. W prace nad tym przedsięwzięciem zaangażowały się też ich koleżanki: Daria i Nicoletta.



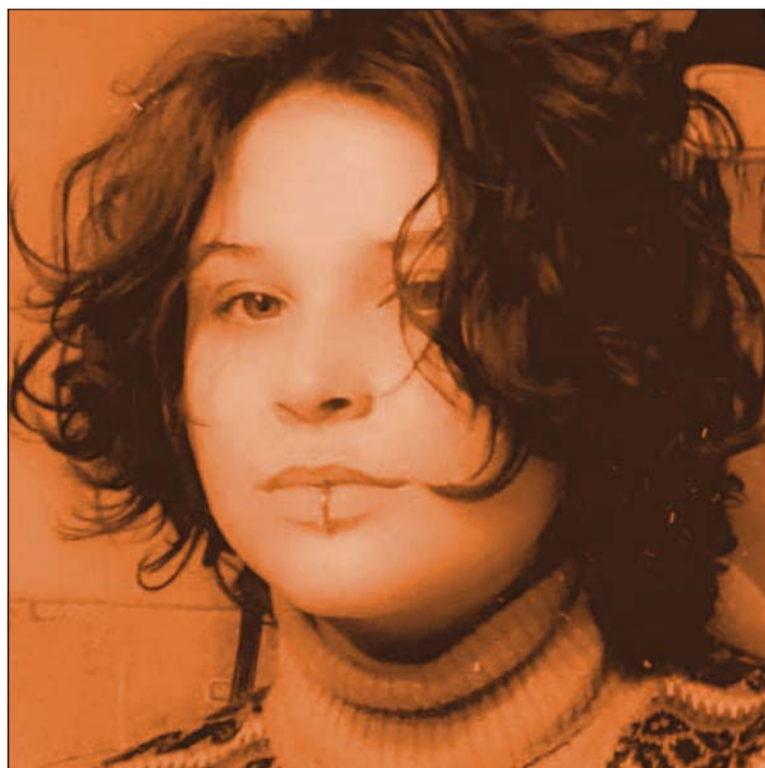
Zosia

- Portal auteentyzm.pl oraz profil na Instagramie powstały, bo chciałyście pomóc osobom ze spektrum autyzmu w uzyskiwaniu rzetelnych informacji i sprawić, by zmieniło się postrzeganie takich osób. Z jakimi problemami musi się mierzyć w Polsce autystyk?

**Zosia:** - Gdy dowiedziałam się, że mogę być autystyczna, to poczułam się okropnie. Mity, których pełno w Internecie spowodowały, że postrzegałam spektrum autyzmu jak coś gorszego, piętnującego. Poza tym jako osoba niepełnoletnia nie mogłam nawet sama uzyskać większości informacji - wszystko musiała za mnie robić mama. Cała moja przeszłość do czasu postawienia diagnozy, to było trochę jak chodzenie po pustyni. Czuję żal, myśląc o czasach, gdy byłam małą dziewczynką. Nikt nie patrzył na mnie, jak na inne dzieci. Traktowano mnie jak dziecko, które trzeba „naprawić”. Pamiętam, gdy uczono mnie kontaktu wzrokowego, a ja płakałam... Przez długi czas towarzyszyło mi poczucie zagubienia z powodu maskowania autyzmu - zmieniałam swoje zachowania, by upodobnić się do osób neurotypowych i być akceptowaną. Nawet nie wiedziałam, że „coś udaję”. Dopiero diagnoza zmieniła wiele na lepsze. To było jak umycie brudnych okularów. Cała złość i bezradność w stosunku do samej siebie znalazła logiczne wytłumaczenie, które byłam skłonna zrozumieć. Teraz staram się już w ogóle nie maskować.

**Natasza:** - Autysta w Polsce na

każdym kroku może doświadczać dyskryminacji. Wiąże się to z brakiem edukacji na temat tego zaburzenia. Gdybym mogła to zmienić wprowadziłabym do szkół dostęp do rzetelnych informacji, zarówno na temat autyzmu, jak i innych zaburzeń czy chorób. Umożliwiłabym autystom także dostęp do fachowo wyedukowanej kadry nauczyciel-



Natasza

skiej potrafiącej obchodzić się z osobami z ASD (autism spectrum disorder). Wprowadziłabym również ciche godziny we wszystkich popularnych sklepach, aby autystom umożliwić chociaż w jakimś stopniu zwyczajne funkcjonowanie w życiu codziennym.

- Trudno się żyje osobie ze spektrum w społeczeństwie, które go nie rozumie...

**Zosia:** - Gdy pada diagnoza „spektrum autyzmu”, to zmienia się postrzeganie osoby, której dotyczy. Nagle ludzie zaczynają patrzeć na nią jak na dziecko, tak jak w moim przypadku. Odczułam diametralną zmianę stosunku do mnie po diagnozie, szczególnie ze strony osób starszych, mniej otwartych. Na czym ona polegała? Na zwracaniu się do

**Spektrum autyzmu czy też spektrum zaburzeń autystycznych to wszelkie zaburzenia polegające na odmiennych mechanizmach lub przyczynach, które powodują trudności rozwojowe. Osoby, które zmagają się ze spektrum autyzmu, mają problemy z komunikacją, interakcjami społecznymi czy ograniczoną liczbą zainteresowań**

mnie nie jak do nastolatki - jak to miało miejsce wcześniej, a jak do bezbronnego malucha, a także na widzeniu we mnie nie dawnej Zosi, a osoby z autyzmem i na niesza-



Daria

nowaniu moich granic. Natomiast osoby w moim wieku nie zaczęły mnie traktować inaczej po tym, gdy przekazałam im informacje o diagnozie. Rówieśnicy i przyjaciele akceptują moje potrzeby w 100

to pytanie. Myślę, że to wiele mówi o naszym społeczeństwie, które nie ma wiedzy na temat spektrum. A w związku z tym postrzega osoby z ASD jako nieszczęśliwe i wymagające całodiennej opieki do końca życia. A to przecież nieprawda.

**Zosia:** - Większość osób myśli, że spektrum autyzmu to linia zawierająca niezmiennie cechy, jak introwersja, czy nieumiejętność nawiązywania kontaktów. Z autyzmem kojarzą im się mali, płaczący w kąciку chłopcy. Tymczasem tak jak ludzie neurotypowi są różni, tak samo osoby autystyczne są różne. I to jest właśnie klucz do ich zrozumienia - warto być dostępnym dla każdego w kontaktach. Patrzeć na człowieka jako całość, a nie tylko przez pryzmat spektrum, bo spektrum jest tylko częścią tożsamości osoby, a nie jego całością.

- Przy projekcie pracowali także osoby, które nie są autystyczne. Jak to się stało, że postanowiłyście wspomóc koleżanki? Czego najbardziej wartościowego dowiedziałyście się przy tej okazji o autyzmie?

**Nicoletta:** - Gdy znajomi przekazali mi informacje o tym projekcie uznałam, że dołączenie do niego będzie dobrym pomysłem. Mam w rodzinie osoby ze spektrum autyzmu. Ponadto sama jestem neuroatypowa ponieważ mam zdiagnozowaną dysleksję i dysortografię. Dlatego stwierdziłam, że zaangażowanie w tworzenie projektu „au(teen)tyzm” może być dla mnie wyjątkowym doświadczeniem. Podczas zbierania materiałów na naszą stronę internetową poznałam osoby ze spektrum autyzmu, które podzieliły się swoimi doświadczeniami. Wysłuchałam wówczas wielu historii. To było bardzo ciekawe i dające do myślenia przeżycie.



procentach, wspierają mnie i starają się bym czuła się bezpiecznie. To miłe gesty, które utwierdzają mnie w przekonaniu, że jestem po prostu akceptowana.

- Tworząc portal chciałyście, żeby dzięki niemu ludzie zrozumieli, że osoby z autyzmem należy traktować normalnie. Normalnie, czyli jak?

**Natasza:** - Autystycy chcą być traktowani jako osoby mające swoje pasje, lęki, przyzwyczajenia i aspiracje. Nastolatek z autyzmem to nie przedszkolak, a dorosły z autyzmem to nie dziecko. Należy się wykazać zrozumieniem oraz akceptacją, a także słuchać drugiej osoby i spróbować poznać jej potrzeby. Niekiedy się zdarzało, że gdy mówiłam znajomym o naszym projekcie, ci pytali: „A czym jest autyzm?”. Nie było to wcale ironiczne. Oni po prostu nie znali odpowiedzi na



# Kochać i nienawidzić



Słucham podcastu Jarosława Kuźniara „Ukraine in brief”. To zapiski z ukraińskiego frontu przygotowane przez Agnieszkę Szepielewicz.

„Czwartek 24 lutego przed świtem Rosja zaatakowała Ukrainę. O godzinie 6:46 obudził mnie dzwonek telefonu. To była moja przyjaciółka, ale połączenie zostało przerwane. Udało nam się połączyć dopiero po 9 rano.

- Dzieci spakowały awaryjne walizeczki, nie płaczą, są bardzo dzielne... Ta dwójka to dzieciaki w wieku 6 i 10 lat, chłopaczek i dziewczynka. Trudno było się pozierać wyobrażając sobie jak pakują po jednej walizeczce, zdjęcie rodziny, rolują ulubioną koszulkę i ciepłe ubrania po to, żeby jak najwięcej zmieścić się w bagażu. Uczą się na pamięć telefonów alarmowych i numerów do wszystkich krewnych...

- Wiesz Mammo, nienawidzę ludzi za to do czego są zdolni...  
- Rozumiem Cię Kochanie. Gdy zdasz sobie sprawę z tego do czego zdolni są ludzie, to możesz ich nienawidzić. Ale wiesz co? Jest druga strona tego medalu. Ja wiedząc do czego są zdolni - kocham ich!

- To prawda. Ludzie są też zdolni do robienia rzeczy pięknych. Dobrze, że Cię mam Mammo.

- Tak. Nie warto się skupiać na tym co złe.  
- Ale zaraz! Czy Ty masz na sobie ten drogi sweter? Ten na specjalne okazje?

- Tak. Na dodatek mój najlepszy płaszcz zakładam na zakupy. Dużo przesiaduję teraz w ogrodzie bez martwienia się o liście, które pozostały po zimie i ostatnich wichurach. Więcej czasu spędzam na słuchaniu muzyki. Ostatnio byłem z tatą na spacerze i trzymaliśmy się za ręce jak wówczas, gdy byliśmy w narzeczeństwie. Mam już 72 lata i wreszcie wiem, że z życia powinno się korzystać, a nie tylko przeżywać. Niczego sobie nie żałuję. Każdego dnia korzystam z „tej lepszej” porcelany. Nie zostawiam już ulubionych perfum na specjalne okazje. „Kiedyś” czy „następnym razem” wykreśliłam ze swojego słownika. Jeśli warto coś zobaczyć, usłyszeć lub zrobić to robię to od razu. Nie jestem pewna co inni zrobiliby, gdyby sądzili, że jutro mogą się nie obudzić. Lubię myśleć, że odezwałoby się do dawnych przyjaciół, spotkali z rodziną, zjedliby ulubiony posiłek. Być może życie nie jest jedną wielką imprezą, o jakiej marzyliśmy, gdy byliśmy jeszcze nastolatkami, ale dopóki tutaj jestem zamierzam tańczyć i być szczęśliwa. Pamiętaj Córeczko - cieszyć się życiem, korzystaj z niego i nie odkładaj niczego na później.

- Wow! Nie znałam Cię od tej strony.  
- Wiem, wiem Kochanie. Zawsze stałam na straży! Czekałam w gotowości do niesienia pomocy. Teraz też chętnie pomogę. Jednak, gdy wrócę do domu, nie będę czekać przy telefonie alarmowym, tylko wykorzystam czas, który mi pozostał dla siebie - to nic złego! Teraz to już wiem.

- Hm... Cudnie! Mam ochotę bić Ci brawo Mammo! Przepiękna przemiana.  
- Wiem. Wiem też, że przeszłości już nie ma, istnieje tylko teraźniejszość, dzięki której kreujemy naszą przyszłość. Już nie myślę o tym, że jestem za stara na cokolwiek. Już nie chcę niczego oszczędzać... Chcę żyć! I chcę być szczęśliwa!

- Mammo! Kocham Cię mocno!  
„Więc żyjmy jak można najpiękniej, czy wielkie, czy szare są dni, bo życie to skarb w naszych rękach i przez nas ma świat lepszy być...”

Wielkanoc to czas otuchy i nadziei, czas odradzania się wiary w drugiego człowieka. Z tej okazji życzę Wszystkim: wzajemnej życzliwości, wiosennego optymizmu, wiary w lepsze jutro oraz wielu ciepłych i radosnych chwil z najbliższymi. Pozdrawiam jak zwykle serdecznie.

WIESIA PRYCIŃSKA

## Patronat TTW

# Jak mówić ciekawie o Konopnickiej?

## Sprawdźcie razem z nami!

Miło nam poinformować, że sucholska biblioteka otrzymała dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na realizację projektu „Od dalekiej do bliskiej – o (naszej) Marii Konopnickiej”. Poetka i działaczka została ogłoszona przez Sejm RP Patronką Roku 2022, obok tak znakomitych postaci jak Wanda Rutkiewicz czy Maria Grzegorzewska. Podczas trwania projektu mieszkańcy i mieszkanki gminy Suchy Las będą mieli okazję wziąć udział w kulturalnych i animacyjnych wydarzeniach inspirowanych postacią Konopnickiej. W naszych działaniach wykorzystamy ciekawe wątki, które przewijają się w jej twórczości: ochronę dziedzictwa przyrodniczego czy wrażliwość na problemy społeczne. Połączymy poezję, przyrodę, teatr oraz plastykę i ser-

decznie zapraszamy wszystkich do uczestnictwa!

Grupy zorganizowane mogą zapisać się na lekcje biblioteczne dla przedszkoli i szkół podstawowych. Od maja do czerwca wraz z Małgorzatą Śwędrowską podczas warsztatów „Patataj! Pojedziemy w cudny kraj” będziemy poznawać tajniki czytania wrażliwego. We wrześniu młodzi miłośnicy i miłośniczki teatru wezmą udział w zajęciach dyskusyjno-aktorskich „Nasz świat”. Od maja aż do września zapraszamy również na rodzinne literackie mikrowyprawy z Marią Konopnicką w Chłudowie, Złotnikach Gołczewie, Biedrusku i Suchym Lesie.

Podczas leśnych spacerów uczestnicy będą mieli okazję pod badać przyrodę (przez lornetkę oraz przez lupę), rozpoznawać florę i tropić zwierzę-

Dokończenie na stronie 6

# To się NIGDY nie powinno wydarzyć

## TAK MYŚLĘ



Zwłoki. Wszędzie zwłoki. Na ulicy, na chodniku, w postrzelanym i wypalonym samochodzie, w ogródku tuż przy furtce, w sklepie, w nie do końca zasypianym masowym grobie, w piwnicy przerobionej na schron zawalanej gruzem, w pobliskich krzakach, na miejskim skwerze, w parku... Często zwłoki ze śladami tortur. Ze związanymi z tyłu rękami, z



Bucza

FOT. – INTERNET

przestrzelonymi kolanami by nie móc uciekać, wreszcie z otworem po kuli w tyle głowy.

Zwłoki kobiet, dzieci i... mężczyzn ze śladami masowych gwałtów, z poderżniętymi gardłami, z obrażeniami uniemożliwiającymi rozpoznanie twarzy... Zwłoki bezbronnnych cywilów, starców, ludzi którzy poszli na chwilę do sklepu po kilogram ziemniaków i kaszę. Wszędzie zwłoki leżące na ulicach od wielu, wielu dni... A dookoła ten charakterystyczny zapach spalenizny, zapach rozkładających się ciał, zapach krwi, zapach śmierci. Nad głowami stada wron, a niedaleko, w zasięgu wzroku grupy bezdomnych psów ogłupionych wojną, wybuchami, spadającymi bombami. Psy – tak jak wrony – rozglądają się za jedzeniem...

To nie – niestety – makabryczny sen, wizja postapokaliptycznej rzeczywistości w bliżej nieokreślonej przyszłości, produkt chorej wyobraźni grafomana piszącego powieść o zmięczeniu ludzkości. To obrazy, które zarejestrowano w podkijowskich miejscowościach, gdy wojska rosyjskich morderców wycofały się i zostały wyparte z tych terenów po prawie miesięcznej ich okupacji. To filmy, zdjęcia, relacje bezpośrednich świadków o tym, co wydarzyło się tu i teraz, kilkaset kilometrów od Poznania, w XXI wieku, nieomal w środku Europy. To nieme, przerażające świadectwa czynów, których dopuścili się na bezbronnnych cywilach bandyci ubrani w rosyjskie wojskowe mundury. Tak, bandyci, a nie żołnierze.

Świat widząc te obrazy wstrzymał oddech. I nie może dojść do siebie, bo każdego dnia docierają do nas nowe informacje, nowe przykłady barbarzyńskich praktyk bandytów w rosyjskich mundurach. Z Hostomela, Borodziańki, Buczy, Czernihowa, Ma-

riupola, Charkowa, Makarowa, Irpienia i wielu, wielu innych ukraińskich miast, osiedli i miasteczek.

W Makarowie jednego dnia z ulic zebrano 72 ciała cywilów zastrzelonych i zamęczonych tylko za to, że byli Ukraińcami. W Hostomelu ciągle nie można ustalić, co się stało z 400 osobami. Byli, a teraz ich nie ma... Trwają poszukiwania zbiorowych grobów, bo ci zaginioni gdzieś przecież muszą być. W tym też mieście znaleziono w garażu 11 ciał cywilów, których po prostu rozstrzelano. Wokół Mariupola pojawiły się rosyjskie mobilne krematoria, by świat nie dowiedział się o zbrodniach popełnionych w tym mie-

zabijane. Tortury, tortury, tortury na każdym kroku. Morze cierpienia, morze krwi... „Rosjanie – mówią Ukraińcy, którzy przeżyli ich okupację – to nie są ludzie”. Tak robią bandyci w rosyjskich mundurach za przyzwoleniem – bo nie może być przecież inaczej, w wojsku samowola nie jest raczej tolerowana – swoich dowódców, swoich elit politycznych. Elit bandyckich.

Oprócz mordowanych na ulicach i w domach cywilów, setki bezimiennych ofiar leżą wśród gruzów wielkich bloków i domów jednorodzinnych w wielu miastach i miasteczkach ukraińskich. To celowe, systematyczne działanie, to współczesne ludobójstwo... I te polowania na ludzi w okupowanych miastach i miasteczkach. Na przedstawicieli lokalnych władz, dziennikarzy, na każdego kto pojawi się w zasięgu wzroku.

Świadectwa zbrodni ludobójstwa z Buczy, Mariupola, Hostomela, Charkowa, Czernihowa itp. to drastyczne obrazy, drastyczne dowody rosyjskiego barbarzyństwa. Drastyczny jest też ten felieton. Wiem i przepraszam, ale... inny nie mógł być. Dzisiaj trzeba nazywać rzeczy po imieniu, trzeba mówić i pisać wprost, trzeba obecnie zrezygnować ze złe pojmowanej ostrożności w wyrażaniu swoich emocji. By nie zakłamać rzeczywistości, by nie zapomnieć o tych ofiarach, o ich cierpieniu, by przekazać tę przerażającą wiedzę innym. By wszystkim, zawsze i wszędzie przypominać o tym bestialstwie tak długo, aż sprawców nie osiągnie kara, nie osiągnie sprawiedliwość. Czyli – jestem pesymistą – jeszcze długo, bardzo długo...

Dlatego poraziła mnie informacja, że są Polacy, którzy wystali protesty do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji skarżąc się, że w telewizyjnych programach informacyjnych pokazywane są drastyczne zdjęcia z Mariupola, Buczy, Borodziańki... Są i bardzo dobre. Są i zawsze przedtem prenter przedza, że za chwilę wycemowane zostaną zdjęcia drastyczne. A są po to pokazywane, by znać prawdę, wiedzieć co tam się dzieje. Jak się zamknie oczy albo przełączy telewizor na „Love Island” lub „Twoja twarz brzmi znajomo”, to gwałcona kobieta nie przestanie cierpieć, rozstrzelany senior nie przestanie się panicznie bać, torturowane dziecko nie przestanie płakać, rzeka krwi mordowanych Ukraińców nie przestanie płynąć.

Dlatego mi wstyd. Wstyd, że i tacy „wrażliwi” są wśród nas.

TOMASZ MAŃKOWSKI



Bucza

FOT. – INTERNET



15 maja 2022 roku minie 20 lat od dnia wydania pierwszego numeru „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”.  
W tym czasie ukazało się na naszych łamach sporo tekstów, które – jak nam się wydaje – warto przypomnieć.

# Przerwa w... śmierć

## Mariusz Stachowiak – Wspomnienie



Mariusz Stachowiak w piątek 13 stycznia 2006 roku został pochowany na cmentarzu Miłostowskim w Poznaniu, a zmarł w wieku 50 lat (rocznik 1956) w rodzinnym Gnieźnie. Po raz kolejny wylał się kanonem, przyzwyczajeniom, po raz kolejny okazał się być człowiekiem ponadprzeciętnym, bo przecież tak się nie robi. Nie umiera się, nie wolno tego robić w wieku 50 lat. Nikomu.

Mariusza Stachowiaka – wybitnego, niepokornego fotografa, który fotografię kochał ponad wszystko – spotkałem w roku 1982, gdy rozpocząłem pracę w Tygodniku „Wprost”. Z czasem coś tam zaiskrzyło i zaczęliśmy współpracować. Mariusz fotografował, robił zupełnie niezwykle fotoreportaż, a ja niekiedy pisałem do nich teksty. Wówczas „Wprost” był bodajże jedynym pismem w Polsce, w którym było miejsce na fotoreportaż prasowy. Mariusz skrętnie z tego korzystał, a publikował naprawdę rzeczy dobre i bardzo dobre.

Nie mogło zresztą być inaczej, bowiem obok niewątpliwie artystycznej duszy był to również człowiek niezwykle pracowity. Jak przebywał w ciemni w oparach szkodliwych związków chemicznych (wtedy jeszcze nie było aparatów cyfrowych) zapomniał o śniadaniu, obiedzie, kolacji, zapomniał, że czasami wypada spać. Fotografie były najważniejsze, na sen przyjdzie czas – mówił.

Zazwyczaj jeden fotoreportaż Mariusza publikowany we „Wprost” składał się z kilku, najwyżej kilkunastu fotografii. Ale Mariusz zawsze miał naświetlone i wywołane na papierze kilkadziesiąt, a niekiedy więcej

niż sto ujęć. Potem rzucał to wszystko na stół i układaliśmy z tego fotoreportaż. Mariusz dokładał do tego interesu – więcej kosztowało naświetlenie i wywołanie tylu fotografii niż wierszówka za fotoreportaż – ale to dla Niego nie miało żadnego znaczenia. Najważniejsze było to, czy fotoreportaż był dobry. Zawsze taki był.

Mariusz jako pierwszy fotografował bezdomnych na Dworcu Głównym PKP w Poznaniu (fotografował, choć według ówczesnych władz takowych ludzi nie było), zapisywał na kliszy wszystko, co było warte zapisania. Specjalizował się wówczas w fotografii społecznej, ale nie stronił również od portretu. „Z twarzy – mawiał – wyczytać można wszystko”.

Kilka razy z Mariuszem w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych XX wieku pracowaliśmy razem w Jarocinie na Festiwalu Muzyków Rockowych. Za bodajże czwartym razem, gdy mieliśmy znowu jechać do Jarocina ogarnęło nas zniechęcenie. Jak pokazać, jak opisać po raz czwarty Jarocin, by się nie powtarzać? Mariusz myślał, kombinował i... wymyślił. Gdzieś, od kogoś, pożyczył spore, grube szkło powiększające. W Jarocinie podchodził do różnych osób i prosił, by przystawili sobie to szkło powiększające do ucha, nosa, oka, do fragmentu czoła. A potem robił portret... Potem z tymi osobami rozmawialiśmy. Długo, często do rana.

Kiedyś pojechaliliśmy do Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińskach. Zobaczyliśmy tam morze nieszczęścia i zauważyłem wtedy, że i Mariusz jakby się tam trochę wyciszył. Na miejscu dzieciom robił portrety, du-

że zbliżenia twarzy. Potem wywołał te zdjęcia, lecz każde przyciął tak, że zostawał tylko pasek z oczami. Oczami, które... nie widzą. Z tych pasków, z tych oczu niewidzących ułożył fotoreportaż, a ja napisałem tekst pod tytułem „Poczucie światła”...

Mariusz Stachowiak z trudem akceptował ludzi. Jakimś szóstym zmysłem wyczuwał fałsz, obłudę, nieszczerłość, a tego nie tolerował u nikogo. Był często brutalnie, do bólu szczerzy, ale tego samego wymagał od innych. Taka też była Jego fotografia.

Kiedyś pojechaliliśmy razem na kilka dni do Kazimierza nad Wisłą. Oczywiście po to, żeby fotografować. Mariusz skompletował dla mnie sprzęt i powiedział „dzisiaj robimy portrety ludzi, których spotkamy na rynku”. Wtedy nauczyłem się podchodzić blisko do ludzi fotografowanych, rozmawiać z nimi, a nie fotografować ze strachem gdzieś z daleka.

Potem nasze drogi się rozszły. Mariusz został w tygodniku „Wprost” (potem trafił do „Dziennika Poznańskiego”, ale tam był bardziej plastykiem prasowym niż fotoreporterem), ja poszedłem do „Głosu Wielkopolskiego”. Spotykaliśmy się rzadko, ale zawsze były to ważne dla mnie spotkania. Sporo rozmawialiśmy o fotografii, ale także – choć to może banalnie brzmi – o życiu, o śmierci, o przemijaniu, o cierpieniu. O tym, co ważne i o tym co nieistotne, bo tylko pozornie ważne. To nie były łatwe rozmowy, ale jedyne w swoim rodzaju, dla mnie bezcenne.

Raz Mariusz z okazji którejś tam rocznicy Poznańskiego Czerwca '56 przygotował plenerową wystawę wielkoformatowych (za własne pieniądze) fotografii bodajże (jeśli dobrze pamiętam) na narożniku ulic Dąbrowskiego i Kochanowskiego, dostałem od Niego z niezwykłą dedykacją album o Janie Łomnickim któremu z aparatem towarzyszył w ostatnich momentach życia wielkiego aktora, byłem zaproszony do jednego z lokali na Starym Rynku w Poznaniu na premierę Jego albumu o Licheniu...

Ostatni raz Mariusza spotkałem przypadkowo na parkingu przed „Piotrem i Pawłem” na osiedlu Kopernika w Poznaniu. Potem pojechaliliśmy do Redakcji „Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO” i rozmawialiśmy jakbyśmy widzieli się zaledwie wczoraj. Ja mówiłem o gazecie, Mariusz wspominał o swojej kolejnej przygodzie teatralnej, tym razem w Wałbrzychu. Mówił o tym, że teraz w teatrze nie tylko fotografuje, ale także... występuje. Długo mówił mi o swojej roli Wodza w spektaklu „Lot nad kukulczym gniazdem”. Opowiadał o wymyślonych przez siebie akcjach promocyjnych (na to zresztą mógł wpaść tylko On) – jedna z nich to był wynajęty autobus wymalowany na biało, z którego wysiadali w Wałbrzychu ludzie w kaftanach bezpieczeństwa i zapraszali na spektakl. Cały Mariusz – pomyślałem wówczas.

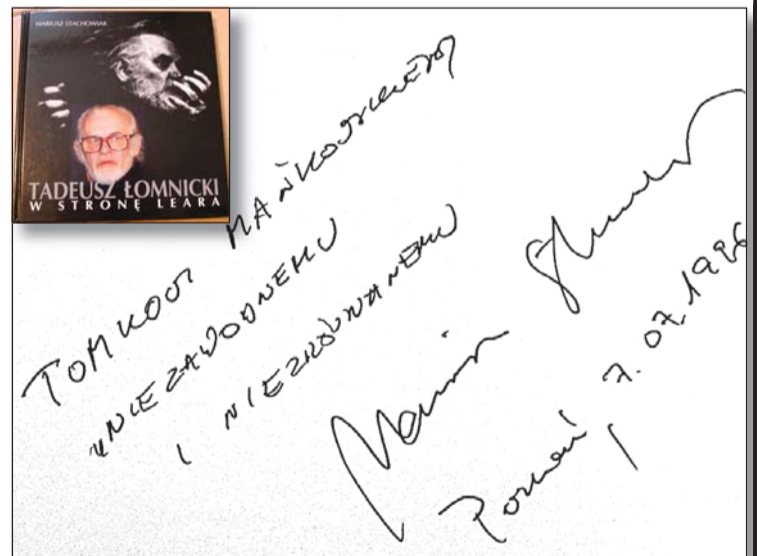
Rozmawialiśmy wtedy też o fo-

cząłbym publikować fotoreportaż współczesny. Mariusz podchwycił to, uzgodniliśmy że dogadamy szczegóły na następnym spotkaniu, a Mariusz w trakcie rozmowy – czasami tak robił, bo nie potrafił z aparatem fotograficznym rozstać się ani na moment - co chwilę zerkał w moją stronę przez nieodłącznego Nikona. Zrobił kilka zdjęć i powiedział „ok, jesteś gotowy, masz twarz, możemy zrobić sesję portretową”. Potem zaprosił mnie do Wałbrzycha na premierę „Lotu nad kukulczym gniazdem”. Ale ten portret już nie powstanie!

Niestety, nie udało mi się wyrwać z Poznania, ale w dniu premiery wysłałem Mariuszowi sms-a – „Nie mogę z wami być, ale... jednak jestem”. I to był mój ostatni kontakt z Mariuszem, bo o terminie pogrzebu dowiedziałem się zbyt późno...

„Fotografując od wielu lat – napisał Mariusz Stachowiak w tekście otwierającym album fotograficzny „Tadeusz Łomnicki. W stronę Leara” – zapisałem tysiące obrazów – świadectw śmierci, zadawania śmierci, trwania w śmierci, także w stanie śmierci psychicznej, społecznej. Teraz pragnę, aby w pomieszczeniach tu zdjęciach odciskały się obrazy życia tak pełnego, że fakt „przerwy w śmierć” jest wobec niego nieistotny. To tylko przerwa, nieważka przerwa w próbach największej ze sztuk.”

Cóż, Mariusz swoim bliskim, przyjaciółom znajomym i wszystkim



Dedykacja Mariusza z albumu o Tadeuszu Łomnickim.

toreportażu prasowym, którego... dzisiaj w polskiej prasie nie ma. Szanować fotografie jako niezastąpiony środek wyrazu nauczył mnie właśnie Mariusz. Ustaliliśmy więc wówczas, że może na łamach „Twojego TYGODNIA” za-

tym, dla których ważna jest dobra fotografia zafundował swoją „przerwa w śmierć”. Tylko, że tym razem... jest to AŻ przerwa, przerwa BARDZO WAŻNA w tej trudnej sztuce, która nazywa się Życie...

**TOMEK MAŃKOWSKI**

Tekst ten ukazał się w „TTW” 25 stycznia 2006 roku



# Twój TYDZIEŃ

## Z SUCHEGO LASU

Patronat TTW

### Jak mówić ciekawie o Konopnickiej?

Dokończenie ze strony 4

ta - wszystko to pod okiem doświadczonych edukatorów. Współprowadzącym wyprawy będzie animator przeplatający zadania przyrodnicze z głośnym czytaniem fragmentów utworu „Na jagody” i ćwiczeniami artystyczno-rekultywującymi. Pierwszy spa-

cer już 22 maja (w niedzielę) w Chłudowie – start o godz. 9:00. Szczegółowe informacje będziemy na bieżąco publikować na stronie internetowej [www.osrodekukultury.pl](http://www.osrodekukultury.pl) oraz na profilu facebookowym CKiBP.

Honorowym patronem projektu jest Wójt Gminy Suchy Las.

# „Będą u nas tak długo jak będzie trzeba”

## Rozmowa z GRZEGORZEM WOJTERĄ, wójtem gminy Suchy Las

- Gdy ostatni raz rozmawialiśmy w gminie Suchy Las było około 300 gości z Ukrainy. Dzisiaj jest ponad 700...

- Prawie 800.

- Ile gmina maksymalnie może przyjąć uchodźców z walczącej Ukrainy?

- Nigdy takich analiz nie robiliśmy, bo nigdy nie byliśmy w takiej sytuacji jak obecnie. Nie mamy ewidencji miejsc, w których moglibyśmy lokować uchodźców jako samorząd, nie mamy też bazy tego typu miejsc zgłoszonych przez mieszkańców. Na razie pomagamy improwizując, ucząc się tych wszystkich zasad regulujących pomoc dla uchodźców.

- Z tego co wiem, to mieszkańcy sami się bardzo zaangażowali w tę pomoc.

- Tak i trzeba im za to bardzo podziękować. Mieszkańcy wpłacają pieniądze na pomoc dla uchodźców, przynoszą dary – produkty spożywcze i przemysłowe – pomagają jeżeli chodzi o transport, są wolontariuszami, sami goszczą osoby z Ukrainy, pomagają im zaaklimatyzować się w naszej rzeczywistości. Ta pomoc mieszkańców jest bardzo wszechstronna.

- Z tych prawie 800 osób większość jest goszczona w prywatnych domach czy mieszkaniach?

- Zdecydowanie tak. Często odbywało się to nawet bez udziału

punktu recepcyjnego, który kieruje uchodźców w konkretne miejsca. Mamy także uchodźców którzy przebywają w ośrodkach rejestrowanych przez wojewodę – są to hotele, pensjonaty, internaty itp.

- A gmina w tym również uczestniczy?

- My zaopiekowaliśmy się bezpośrednio grupą Ukraińców z obwodu winnickiego. To są goście z partnerskiej gminy Hniwań. To partnerstwo podpisałismy sześć lat temu. W grupie tej są przede wszystkim kobiety z dziećmi, jest dwóch niepełnoletnich, którymi oficjalnie opiekuje się jedna z pań... Najstarsze dziecko ma 17 lat, a najmłodsze jest chyba dwuletnie. Poza dziećmi są same kobiety...

- Czy to są osoby, które w ramach wymiany partnerskiej już kiedyś odwiedziły Suchy Las?

- Nie, raczej nie, są u nas pierwszy raz. Uchodźcy ci dotarli do nas autokarem, a stało się to po pierwszym bombardowaniu Winnicy, gdy zostało zbombardowane lotnisko cywilne z wojskowym punktem dowodzenia. Trzeba też dodać, że w okolicach samego Hniwania została również zbombardowana jednostka wojskowa leżąca kilka kilometrów od tej miejscowości. W Obwodzie Winnickim nie toczyły się krwawe walki i na szczęście nie toczą się także obecnie, ale doświadczenia tych osób śmiało można nazwać doświadczeniami wojennymi. Przeżyli kilka nalotów... Pamiętajmy też o tym, że niezależnie w której części Ukrainy toczy się regularna wojna dzisiaj na Ukrainie nie ma bezpiecznego miejsca, miasta, bezpiecznej wsi. Wszyscy mężczyźni w wieku poborowym ze wszystkich stron Ukrainy są wcielani do wojska i walczą na różnych frontach tej wojny. Także do wojska, a potem na front trafiają mężczyźni z miejscowości Hniwań.

- Ma pan bezpośredni kontakt ze swoim odpowiednikiem w gminie Hniwań? Co tam się teraz dzieje?



Spotkanie z gośćmi z gminy Hniwań

FOT. – INTERNET

- Tak, dostaliśmy nawet podziękowanie od Władimira Kuleszowa za przyjęcie tej grupy osób z Winnicy. Dotarli do nas także informacje o aktualnej sytuacji w tej części Ukrainy. Na razie jest spokojnie. Odpowiadając na to podziękowanie poinformowałem naszych partnerów z gminy Hniwań, że nie ma żadnego limitu czasowego na goszczenie tych osób w Polsce. Będą u nas tak długo jak będzie trzeba. Tak długo jak będzie trzeba zapewnimy im pełną opiekę.

- Jak przebiega nadawanie uchodźcom z Ukrainy numerów PESEL w gminie Suchy Las?

- To jedno z naszych podstawowych zadań. Numer PESEL, przypomnijmy, uprawnia do niektórych świadczeń, na przykład w służbie zdrowia. To dla naszych gości bardzo ważne. Staramy się, by przebiegało to sprawnie. Wydłużyliśmy czas pracy Urzędu, kilka osób z Referatu Organizacyjnego, z odpowiednimi uprawnieniami, zostało oddelegowanych do tej pracy. Stworzyliśmy także dodatkowe stanowisko... Sprawdza się system umawiania wizyt. Przy okazji chcę podkreślić, że nie odbywa się to kosztem naszych mieszkańców, którzy bez opóźnień w Urzędzie mogą załatwić swoje

bieżące sprawy. Nadawanie numerów PESEL odbywa się sprawnie dzięki naszym pracownikom, kierownikowi Referatu Organizacyjnego, sekretarzowi gminy.

- Utworzone zostało konto bankowe, na które można wpłacać pieniądze na sfinansowanie pomocy dla uchodźców z Ukrainy. Jakim cieszy się powodzeniem?

- Dużym. Zachęcam wszystkich, by wpłacać na to konto...

- Co się dzieje z tymi wpłatami?

- Są to pieniądze, które bezpośrednio wpływają do budżetu gminy Suchy Las i przeznaczone będą tylko i wyłącznie na pomoc dla uchodźców z Ukrainy. Gwarantuję to! W sprawozdaniu finansowym, które gmina przygotowuje co roku będzie bardzo szczegółowo przygotowany raport z wykorzystania tych funduszy. Wpłacający będzie więc mógł sprawdzić, na co jego wpłata została przeznaczona. Będzie też miał pewność, że zostały one wykorzystane lokalnie, w naszej gminie.

- Czyli tu i teraz?

- Tak, z przeznaczeniem dla uchodźców z Ukrainy którzy uciekając przed wojną znaleźli schronienie w naszej gminie. Tylko i wyłącznie dla nich. (mat)



Wójt Grzegorz Wojtera

FOT. – TOMASZ MAŃKOWSKI

Czekamy na Państwa opinie, uwagi, maile – [ttw.suchylas@wp.pl](mailto:ttw.suchylas@wp.pl)



**GALERIA**  
SUCHOLESKA

Życzymy Państwu,  
spokojnych i rodzinnych  
Świąt Wielkanocnych.  
Wesołego świętowania,  
wiosennego nastroju,  
serdecznych spotkań w gronie  
rodziny i wśród przyjaciół.  
Niech los pomaga Państwu  
zrealizować wszystkie plany  
i spełnić najskrytsze marzenia  
tak, abyście w każdej chwili  
mogli odnajdywać szczęście.

Znajdź nas na   
[www.facebook.com/galeriasucholeska](http://www.facebook.com/galeriasucholeska)

**Wiele radości i spokoju  
miłego spotkania przy  
świętecznym stole  
pogodnych Świąt Wielkanocnych  
wszystkim Mieszkańcom Gminy  
i wszystkim ich Gościom**

**życzy  
Edward Miško  
Prezes ZKP Suchy Las  
z Pracownikami**



**DR N. MED.**  
**TADEUSZ GROCHOWINA**  
Specjalista pediatra, pulmonolog  
i medycyny rodzinnej

**Aerozoloterapia,  
Diagnostyka alergologiczna  
Diagnostyka nawracających  
infekcji dróg oddechowych**

**Gabinet Pediatryczny  
i Pracownia Aerozoloterapii**  
Swarzędz os. Raczyńskiego 3/27 (domki)  
**Przyjęcia po rejestracji telefonicznej**

tel. 61 818-60-57  
tel. kom. 602-693-199



**3 etap już w sprzedaży**  
SUCHY LAS / Złotniki



[zlotnikipark.pl](http://zlotnikipark.pl)

(+48) 883 204 205

**BGR**  
DEVELOPER

**„MEDICAL”**

**Swarzędzkie  
Centrum  
Stomatologii**



**Pełen zakres usług stomatologicznych  
Ozonoterapia. Piaskowanie zębów.  
Sedacja. Licówki. Kamera wewnątrzustna. RTG.  
Znieczulenie komputerowe.**

62-020 Swarzędz, os. Dąbrowszczaków 26  
tel. 61 817-41-10

Godziny przyjęć:  
Pn-Pt 8.00-21.00 So 9.00-14.00

**sklep  
OUTLET**

**AGD**

**Pralki  
Lodówki  
Zmywarki  
Kuchnie  
Płyty grzewcze  
i inne**

**[www.wgniecione.pl](http://www.wgniecione.pl)**

**Polska dystrybucja  
Gwarancja 24 miesiące  
Tylko NOWY sprzęt**

**Sucholeska 1, 62-002 Suchy Las, tel. 782 781 792**



## „Świat w jednym miejscu” – Tydzień Bibliotek 2022

Tegoroczny tydzień bibliotek trwający od 8 do 15 maja będzie już XIX ogólnopolskim wydarzeniem tego typu. Głównym celem tygodniowego programu promującego bibliotekę jest przede wszystkim podkreślenie roli czytania w życiu człowieka. Poprawia jego jakość, kształtuje osobowość, pomaga w edukacji, zdobywaniu wiedzy w różnych dziedzinach, a także nabywaniu umiejętności poznawczych. Ponadto tydzień ten ma również zwrócić uwagę na zwiększanie się prestiżu zawodu bibliotekarza i popularyzować zainteresowanie literaturą wśród szeroko pojętych kręgów społecznych.

„Świat w jednym miejscu” to hasło promujące to wydarzenie. Okazuje się, że biblioteka XXI wieku to taki mikro i makrokosmos zarazem. Jest miejscem, w którym krzewi się kulturę, jednym z wielu punktów na mapie. Stanowi oazę spokoju, wiedzy, ale też otwiera drzwi „na świat”. Sprawia, że po przekroczeniu progu można znaleźć się nie tylko TU, ale również dobrze w bardzo wielu innych, często nieco odległych zakątkach globu i nie tylko.

A wszystko to dzięki ukrytym na kartach książek historiom, informacjom, fotografiom... W jednym momencie możemy odbyć podróż w czasie do starożytnego Egiptu i poznać tajemnicę piramid, czy też wraz z Juliuszem Cezarem dokonywać podboju Galii. Możliwa jest także wyprawa w Kosmos, a nawet w przyszłość dzięki literaturze science-fiction.

Biblioteka jest w wielu aspektach tegorocznego hasła

## Akcja Żonkile 2022

### Łączy nas pamięć!

19 kwietnia przypada rocznica wybuchu powstania w getcie warszawskim - największego zbrojnego zrywu Żydów podczas II wojny światowej. Z tej okazji Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN od 10 lat organizuje akcję społeczno-edukacyjną „Żonkile”.

W tym roku ponownie przyłącza się do niej Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las. Motywem przewodnim tegorocznych obchodów jest miłość. Organizatorzy chcą podkreślić znaczenie – niezwykle ponadczasowych i uniwersalnych – stanów emocjonalnych czy postaw mających z miłością wiele wspólnego: empatii, wrzliwości na krzywdę innych, poświęcenia na rzecz potrzebujących. Jak bowiem powiedział Marek Edelman (ostatni przy-

wódca Żydowskiej Organizacji Bojowej): „Nienawiść jest łatwa. Miłość wymaga wysiłku i poświęcenia”.

**Czytelniczki i Czytelnicy odwiedzający 19 kwietnia bibliotekę w Suchym Lesie otrzymają symboliczne papierowe żonkile.** Dlaczego właśnie żonkile? To kwiaty, które w każdą rocznicę powstania są składane pod Pomnikiem Bohaterów Getta (tradycję tę zapoczątkował Marek Edelman). Tego dnia będziemy na profilu facebookowym CKiBP udostępniać premiery organizowanych przez POLIN wydarzeń dla dzieci i dorosłych – ich szczegółowy program opublikujemy na naszej stronie. Zachęcamy do dołączania, oglądania i słuchania!

#ŁączyNasPamięć #AkcjaŻonkile

uniwersalna. W bibliotece jest przecież zebrana wiedza o wszystkim. To w bibliotece poszukujemy odpowiedzi na mnóstwo pytań w zakresie wielu dziedzin: literatury, fizyki, wędkarstwa, historii świata, zmian klimatycznych, itd. I zawsze otrzymujemy na te pytania rzetelne odpowiedzi. W bibliotece cała wiedza o świecie jest wprost na wyciągnięcie ręki.

Sucholeskie Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna z całą pewnością jest również jednym z takich inspirujących miejsc. Jeżeli nie mieliście jeszcze okazji się o tym przekonać to bardzo serdecznie zapraszamy Was do aktywnego uczestnictwa w majowym Tygodniu Bibliotek. Być może w tym krótkim harmonogramie zaplanowanych na ten czas wydarzeń znajdzie się coś na miarę Waszych twórczych potrzeb.

Zaplanowaliśmy m.in.: warsztaty dla dzieci z **Anną Kaźmierak** pod hasłem *Podróż do Wietnamu z książką*, spotkanie autorskie z **Ryszardem Ćwirlejem** oraz **Elizą Piotrowską**, która wraz z Ciocią Jadzią zabierze najmłodszych do Rio.

Szczegółowe informacje na ten temat znajdziecie już wkrótce na naszej stronie internetowej [www.osrodek kultury.pl](http://www.osrodek kultury.pl).



## Koncert Ćrganek



Zespół Ćrganek, który swoją nazwę wziął od nazwiska lidera, autora tekstów, opowiadań i muzyki – Tomasza Ćrganek, odwiedzi Centrum Kultury w Suchym Lesie z koncertem 23 kwietnia 2022 roku.

Po dwóch platynowych wydawnictwach, płyta *Na razie stoję, na razie patrzę* to album długo wyczekiwany, przede wszystkim ze względu na jego różnorodność stylistyczną, ale też i ważkość treści na nim zawartych. Oprócz typowych dla Ćrganek tekstów o międzyludzkich relacjach, pojawiają się też wątki publicystyczne komentujące zjawiska społeczne w Polsce ostatnich lat.

Zespół poszerzył też znacznie swój zakres stylistyczny sięgając do post punka oraz muzyki elektronicznej, dla której bazą są analogowe brzmienia lat 70’.

Jak powiedział Tomasz Ćrganek: *retro już nam nie wystarcza. Nie czas na wspominki, czas opowiadać o tym, co dzieje się tu i teraz, a do tego potrzebny jest współczesny język.* Trasa *Na razie stoję, na razie patrzę* to dynamiczne, przebojowe i bezkompromisowe show z nową muzyką na nowe czasy. Oi!

**Ćrganek**

23.04.2022, godz. 19:00

sala widowiskowa

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy

Suchy Las

ul. Szkolna 16

bilety: 70/50 zł do nabycia w sekretariacie CKiBP

oraz na [www.bilety24.pl](http://www.bilety24.pl).

## Siatka na lato

Jeżeli w miłym towarzystwie i z fachową pomocą, chcesz nauczyć się czegoś nowego, co wciągnie Cię bez reszty, to świetnie trafiłeś. Zapraszamy na kolejne z cyklu warsztaty szydełkowe. Tym razem szydełkować będziemy siatkę na lato. Wybierz swój kolorowy motek, zapakuj do bry nastroj i wpadaj do nas.

**Koszt warsztatów:**  
110 zł/50 zł z własnymi materiałami

Zapisy do 15 kwietnia:  
Centrum Kultury  
i Biblioteka Publiczna  
Gminy Suchy Las  
Ul. Szkolna 16,  
62-002 Suchy Las  
tel. 61 2500 400  
i 61 2500 402

## Homo viator

„Hasło *homo viator* stało się dla mnie dodatkową inspiracją do namalowania cyklu obrazów. Od kilku lat nosiłem w sobie potrzebę ukazania własnej wędrówki.

Malowanie stwarza możliwość przedstawienia emocjonalnych doświadczeń każdego dnia a może raczej doświadczeń niektych dni.

Poprzez malarstwo próbuję zrozumieć skomplikowany świat, nadać mu osobisty ogląd i porządek”.

**Tadeusz Wieczorek**, artysta malarz, animator edukacji przez sztukę. Studia w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu (obecnie Uniwersytet Artystyczny) w pracowniach profesorów: Tadeusza Brzozowskiego, Andrzeja Kurzawskiego i Norberta Skupniewicza. Dyplom z zakresu malarstwa sztalugowego, litografii i fotografii obronił w 1980 r. W latach 1984-2021 pracował, jako animator sztuki w Centrum Sztuki Dziecka w Poznaniu. Od 2000 roku prezes Stowarzyszenia Artystyczno-Edukacyjnego MAGAZYN. W latach 2002-2010 przewodniczący Polskiego Komitetu Międzynarodowego Stowarzyszenia Wychowania przez Sztukę (InSEA). W 2006 r. otrzymał medal ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. W latach 2014-2017 prowadził autorską pracownię METEORYT dla dzieci w Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej Gminy Suchy Las.

Swoje prace prezentował na wystawach indywidualnych w Polsce (Bydgoszcz, Dąbrowa Górnicza, Elbląg, Gdańsk, Katowice, Łódź, Opole, Poznań, Toruń, Warszawa), oraz zagranicą (Belgia, Dania, Niemcy, USA). Zajmuje się malarstwem sztalugowym, fotografią, grafiką oraz prowadzi warsztaty twórcze z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi.

Mieszka w Suchym Lesie. Współpracuje z Galerią Garbary 48 w Poznaniu.

## Spotkanie autorskie z Piotrem Milewskim

Podróżował po Europie, Ameryce Północnej, Azji oraz Afryce. Jako Mirefusuki Piotru przez 5 lat pracował w japońskiej korporacji. Był pomocnikiem kucharza na obozie dla niepełnosprawnych umysłowo w USA i Świętym Mikołajem podczas targu bożonarodzeniowego w Sapporo. Wrócił do Polski, ale przyznaje w jednym z wywiadów: *do dziś nie jestem u siebie nigdzie. Ani tam, ani tu.* Nie przestaje jednak tworzyć – po polsku, angielsku i japońsku – intrygując czytelnika opowieściami z odmiennych kulturowo miejsc.

Jego publikacje to: *Transsyberyjska. Droga żelazną przez Rosję i dalej, Dzienniki japońskie. Zapiski z Roku Królika i Roku Konia* (2015), *Islandia albo najzimniejsze lato od pięćdziesięciu lat* (2018), *Planeta K. Pięć lat w japońskiej korporacji* (2020). Jakie uczucia towarzyszą mu podczas spotkania z obcym i niezrozumiałym? Co robi, by zachować umiejętność spoglądania na to, co nas otacza w sposób otwarty – jak dziecko?

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Suchy Las serdecznie zaprasza na **spotkanie autorskie z Piotrem Milewskim**, które odbędzie się **22 kwietnia 2022 o godzinie 19.00**. Wstęp na spotkanie jest wolny, darmowe wejściówki można odebrać z Biblioteki Publicznej w Suchym Lesie oraz filii bibliotecznej w Złotnikach lub Chłudowie.

## Harmonogram wydarzeń CKiBP

nazwa	data	miejsce
<b>Czytanie na czekanie</b> dla dzieci 2-4 lat z rodzicami	14.04.2022, godz. 11:00	Filia biblioteczna w Złotnikach zapisy: 61 8125 659
<b>Piotr Milewski</b> spotkanie autorskie	22.04.2022, godz. 19:00	CKiBP sala widowiskowa wejściówki do odbioru w bibliotece w Suchym Lesie oraz filiach w Chłudowie i Złotnikach
<b>Szydełkujemy siatkę</b>	23.04.2022, godz. 10:00-13:00	CKiBP koszt: 50 zł bez materiałów /110 zł z materiałami zapisy: 612 500 402/ 400
<b>Warsztaty czytania</b> <b>wraźniowego</b> dla dzieci 2-4 lat z rodzicami	23.04.2022, godz. 11:00	CKiBP biblioteka w Suchym Lesie zapisy: 612 500 401
<b>Oraganek</b> koncert	23.04.2022, godz.19:00	CKiBP sala widowiskowa bilety: 70/50 zł (N/U) dostępne w sekretariacie i na <a href="http://www.bilety24.pl">www.bilety24.pl</a>
<b>Bajanie na dywanie</b> dla dzieci 2-4 lat z rodzicami	30.04.2022, godz. 11:00	CKiBP biblioteka w Suchym Lesie zapisy: 612 500 401

[www.osrodek kultury.pl](http://www.osrodek kultury.pl)

WIĘCEJ INFORMACJI:

Zastrzegamy prawo zmian w programie

[www.facebook.pl/CKiBP](http://www.facebook.pl/CKiBP)





## INFORMATOR – ИНФОРМАТОР

### PESEL dla uchodźców z Ukrainy, którzy chcą pozostać w Polsce / PESEL для біженців з України, які хочуть залишитися в Польщі

Od 16 marca 2022 r. rozpoczęło się umawianie wizyt na nadanie numeru PESEL uchodźcom z Ukrainy. Należy pamiętać, że numer PESEL nadaje się osobom, które nie zamierzają przemieszczać się już do innych państw.

**Umawianie wizyty:** telefonicznie 61 892 62 50 lub 61 892 62 78, w poniedziałki 8-17, od wtorku do piątku 7-15; osobiście w Biurze Obsługi Interesantów (parter budynku Urzędu Gminy przy ul. Szkolnej 13 w Suchym Lesie).



16 березня 2022 року ми розпочнемо запис для присвоєння номера PESEL біженцям з України. Слід пам'ятати, що номер PESEL присвоюється людям, які не мають наміру переїжджати в інші країни.

#### Записатися на прийом можна:

- за телефонами 61 892 62 50 або 61 892 62 78, по понеділках з 8-17, з вівторка по п'ятницю з 7-15;
- особисто в Офісі обслуговування клієнтів (перший поверх офісної будівлі за адресою вул. Szkolna 13 в Suchy Las).

#### Хто може подати заявку:

- громадянин України;
- дружина/чоловік громадянина України, яка/який не має українського громадянства;
- громадянин України, який має Картку поляка та його сім'я; які прибули на територію Польщі у зв'язку з бойовими діями в Україні в період з 24 лютого 2022 року безпосередньо з території України (перетнули польсько-український кордон).

#### Необхідні документи:

- заява на присвоєння номера PESEL, заповнена латинським алфавітом (згідно паспортних даних);
- документ, який підтверджує дані, які ви надаєте в заяві, включаючи вашу особу (наприклад, закордонний паспорт або інший проїзний документ, карту поляка, інший документ з фотографією (український паспорт старого зразка, id карта, свідоцтво про народження). Якщо у вас немає такого документа, необхідно буде подати заяву (під страхом кримінальної відповідальності);
- кольорова фотографія з розмірами 35x45 (ширина x висота), яка відповідає іншим вимогам Закону про посвідчення особи (Гміна підписує договір з фотографами про безкоштовне вироблення фотографій. Для цього вам потрібно в Ужонді отримати карту виконання такої фотографії і з цим документом звернутися до фотографа.).

#### Місце і спосіб подачі заявки:

- особисто в будь-якому муніципальному офісі (уряд гміни).

#### Процедура:

- записатися на прийом і з'явитися особисто в обумовлений день і час в муніципальній офісі (уряді гміни);
- принести заповнену заяву, фото та необхідні документи;
- зняти відбитки пальців у осіб старше 12 років;
- підписати заяву в присутності посадової особи (в конкретному місці). За неповнолітніх заяву подає один з батьків, опікун, куратор, тимчасовий опікун призначений судом або особа, яка фактично веде опіку над дитиною;
- видача документа про присвоєння номера PESEL;
- передбачуваний час відвідування уряду 30-60 хвилин / особа.

#### Оплати:

Відсутня оплата за видачу документа для присвоєння номера PESEL.

#### Додаткові / необов'язкові послуги в заяві для присвоєння номера PESEL:

- налаштування довіреного профілю (це цифровий інструмент, який дозволяє займатися офіційними справами онлайн, не виходячи з дому). В інтернеті він виконує ту ж функцію, що і документ, що посвідчує особу, і дозволяє підписати електронний документ, адресований державному управлінню, з підписом, який юридично еквівалентний власноручному підпису. Для створення профілю Вам потрібна адреса електронної пошти і мобільний телефон.

#### Bezpłatne zdjęcia do nadania nr PESEL / Безкоштовні фотографії для присвоєння номера PESEL

Gmina zawarła umowy z dwoma zakładami fotograficznymi na wykonywanie zdjęć niezbędnych do nadania numeru PESEL dla uchodźców z Ukrainy:

- NEO Jarosław Ślęzak, os. Poziomkowe, Suchy Las, tel. 889 239 239, czynne 17-20, po wcześniejszym uzgodnieniu wizyty;
- PFC Multimedia, Galeria Sucholeska I piętro, ul. Obornicka 85, Suchy Las, czynne 10-17.30.

W celu bezpłatnego skorzystania z usług fotografa należy pobrać z Biura Obsługi Interesantów Urzędu Gminy Suchy Las (Suchy Las, ul. Szkolna 13) kartę zlecenia, w której zostanie wskazana data umówionej wizyty w urzędzie na nadanie numeru PESEL dla obywatela Ukrainy. Dokument ten należy przekazać fotografowi.

Ужонд гміни уклав угоду з двома фотостудіями на вироблення фотографій, необхідних для присвоєння номера PESEL громадянам України:

- NEO Jarosław Ślęzak, os. Poziomkowe, Suchy Las, tel: 889 239 239, працює з 17-20 по попередньому записі;
- PFC Multimedia, Galeria Sucholeska (ПФК Мультимедіа, Галерея Сухолеська) вул. Obornicka 85, Suchy Las, працює з 10-17.30.

Для того, щоб безкоштовно скористатися послугами фотографа, в Ужонді гміни необхідно отримати картку замовлення, в якій буде вказана дата візиту до Ужонду гміни для присвоєння громадянину України номера PESEL. Цей документ необхідно пред'явити фотографу.

#### Pomoc finansowa / Фінансова допомога

Jeśli masz numer PESEL, to przysługuje ci jednorazowa, bezzwrotna pomoc w wysokości 300 zł na osobę. Będziesz mógł skorzystać także z wielu innych świadczeń. Więcej informacji w Ośrodku Pomocy Społecznej w Suchym Lesie, ul. Bogusławskiego 17.

Якщо у Вас є номер PESEL, тоді маєте право на отримання разової, безповоротної грошової допомоги в розмірі 300 польських злотих на особу. Після отримання номеру PESEL Ви зможете скористатися також багатьма іншими видами допомоги. Більш детальна інформація в Центрі Соціального Захисту в Сухому Лісі, вул. Bogusławskiego 17.



# Darowizna na rzecz Ukraińców

**Szanowni Państwo!**

Pomoc dla obywateli Ukrainy, udzielana przez Polaków po wybuchu wojny u naszego wschodniego sąsiada, przeszła najśmielsze oczekiwania całego świata. Każdy pomaga w zakresie, na który może sobie pozwolić. Ramiona Polaków otwały się szeroko dla pokrzywdzonych.

Gmina Suchy Las uruchomiła rezerwy budżetowe, aby pokryć bieżące koszty, związane z pomocą uchodźcom ukraińskim. Utworzone zostało konto, na które można przekazywać darowizny, na rzecz dalszej kontynuacji pomocy.

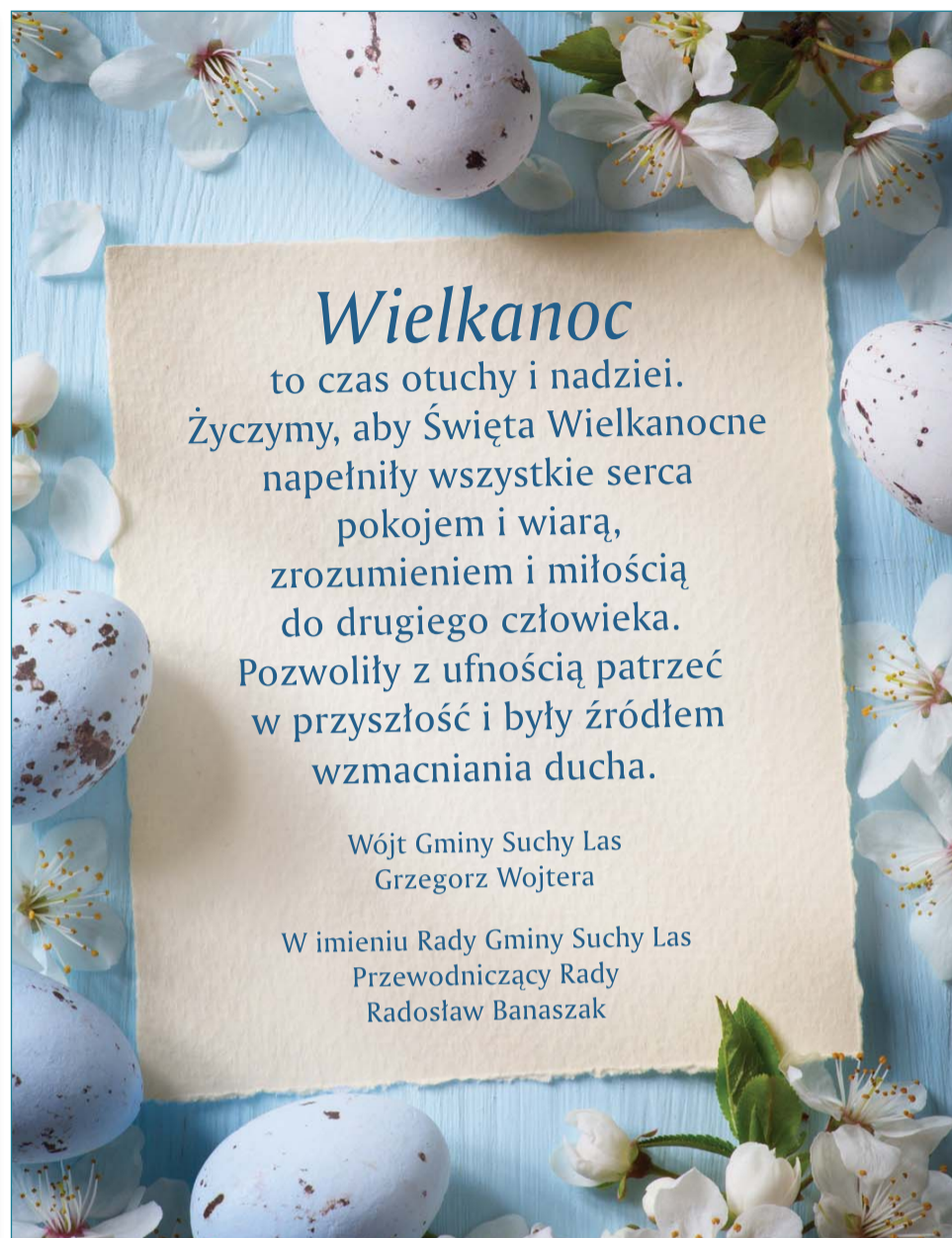
**Nr konta:**

**12 9043 1054 3054 0021 4641 0184**

**Tytułem: Darowizna na rzecz Ukraińców**

Zachęcam do wpłat. Środki przeznaczone będą na wydatki związane z zaopatrzeniem i utrzymaniem uchodźców, przybyłych do naszej gminy. Darowizny dokonane na rzecz Ukraińców w 2022 roku m.in. poprzez jednostki samorządu terytorialnego będzie można rozliczyć w przyszłym roku, rozliczając roczny podatek dochodowy.

Z wyrazami szacunku  
Grzegorz Wojtera  
Wójt Gminy Suchy Las



**Pogodnych  
i spokojnych  
Świąt Wielkanocnych  
wiele zdrowia  
i pomyślności  
Mieszkańcom  
Gminy Suchy Las  
oraz wszystkim naszym  
ukraińskim Gościom**

**życzy  
Jerzy Świerkowski  
Prezes ZGK Suchy Las  
Sp. z o.o.**





# Traktowano mnie jak dziecko które trzeba „naprawić”

Rozmowa z ZOSIĄ, NATASZĄ, DARIĄ, NICOLETTĄ z Nowego Tomyśla, które stworzyły portal auteentyzm.pl

Dokończenie ze strony 3

**Daria:** - Zosia, która była inicjatorką projektu „au(teen)tyzm” zaproponowała mi udział w nim. Zaciekała mnie zarówno sama tematyka, jak i idea Olimpiady Zwolnionych z Teorii. Uważam, że problem, który poruszamy jest ważny i warty uwagi, a Olimpiada ułatwia nam zmierzenie się z nim. Mam też znajomych ze spektrum i uznałam, że ciekawie będzie zgłębić temat autyzmu u młodzieży, by poszerzyć zarówno własną świadomość, jak i pomóc reszcie społeczeństwa w uzyskaniu rze-

Na stronie auteentyzm.pl znajdziesz:

1. Informacje na temat procesu diagnostycznego i listę placówek diagnostycznych
2. Bazę wiedzy o spektrum autyzmu
3. Listę poradni psychologiczno-pedagogicznych z zespołami orzekającymi
4. Informacje dotyczące egzaminów ósmoklasisty oraz maturalnych
5. Arkusze egzaminacyjne dla ósmoklasistów i maturzystów
6. Inspirujące wywiady „Autyzm w życiu innych”
7. Sylwetki twórczyni projektu

telnej wiedzy. Podczas tworzenia projektu zdecydowanie poszerzyła się moja wiedza na temat spektrum autyzmu. Najważniejsza wydaje

mi się jednak świadomość, że każdy, niezależnie od tego czy mieści się w spektrum czy nie, zasługuje na szacunek i wsparcie. Osoby



Nicoletta

ze spektrum są wyjątkowe, ważne i wartościowe.

- Portal auteentyzm.pl oraz profil na Instagramie już działa. Jak z perspektywy tych kilkunastu tygodni oceniacie jego przyjęcie? Są sygnały, że był potrzebny?

**Zosia:** - Odzew jest niesamowity. Wiele osób dzieli się z nami swoimi doświadczeniami w komentarzach lub pisze do nas wiadomości z podziękowaniami za to, co robimy. Cieszymy się, że stworzyliśmy bezpieczną przestrzeń dla osób neuroatypowych i neurotypowych. Po

rekcjach odbiorców widać, że była bardzo potrzebna. To według mnie najlepsza nagroda za naszą pracę.

**Daria:** - Zarówno młodzież, czyli grupa, do której projekt jest kierowany w pierwszej kolejności, jak i rodzice tych nastolatków piszą do nas, że są wdzięczni za naszą inicjatywę. Miło jest dowiadywać się, że nasz projekt przynosi konkretne efekty – na bieżąco pomagamy innym ludziom. Zawsze, gdy rozdajemy ulotki i plakaty spotykamy się z życzliwością i miłym przyjęciem.

**Rozmawiała**  
**RENATA GRATKOWSKA**

**WESOŁEGO**

# Alleluja

Zdrowych i pogodnych Świąt pełnych nadziei i wiary w lepsze jutro. Niech ten Wielkanocny czas wypełni nasze serca pokojem a świąteczne wyciszenie przyniesie nam nową energię i optymizm do podejmowania kolejnych wyzwań.

Życzą:  
dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu w Suchym Lesie  
Katarzyna Kustoń wraz z Pracownikami

## MUZYKA

### Daupuz „Vom Schwarzen Schmied - Bergkgesänge” (2022)



Pochodzący z Westfalii/Turyngii duet Daupuz powraca z piątą płytą „Vom Schwarzen Schmied - Bergkgesänge”.

Niemcy są bardzo oryginalni jeśli chodzi o tematykę poruszaną w rodzimym języku tekstach, o ile większość zespołów grających black metal obraca się w klimatach Szatan, wojna, zagłada ludzkości itp..., to Daupuz eksplorują sztolnie i kopalnie niemieckiego górnictwa sprzed wieków. Co już samo w sobie zaciekało mnie i spędziłem z tą

płytą kilka długich wieczorów.

I muzycznie też jest niezłe, a wręcz bardzo dobrze. „Vom Schwarzen Schmied - Bergkgesänge” zawiera wszystko co powinno być w tego typu graniu: nastrojowo-mrocznie brzmiące klawisze, które łączą się z cięższymi fragmentami piosenek w różnych tempach i jadowicie brzmiące gitary przywołujące ciemność kopalnianych tuneli. Jest surowo i ciężko, ale też bardzo melodyjnie, z czasem wplecionymi fragmentami niemieckiej muzyki folk.

Większość utworów jest bardzo długa i epicka, miejscami wybuchają agresją jak przystało na black metal, a smaku dodają urozmaicenia w postaci akustycznych gitar.

Jeżeli jesteś fanem melodyjnego poczemniałego metalu sięgnij po tę płytę, a się nie zawiediesz. Atmosferyczny metal ma teraz kolor węgla z germańskich starodawnych kopalń. (10/10 - Thorn)



# Dwa ODKODOWANE dni w Tarnowie Podgórnym

Po dwuletniej przerwie, spowodowanej pandemią Tarnowo Podgórze znów stało się miejscem ogólnopolskich samorządowo-biznesowych rozmów. Tym razem konferencja Odkodowany Biznes Odkodowany Samorząd trwała dwa dni - 30 i 31 marca. Wydarzenie organizowała Gmina Tarnowo Podgórze i Tarnowskie Stowarzyszenie Przedsiębiorców.

Najpierw, 30 marca, blisko 80 wójtów, burmistrzów i prezydentów miast wzięło udział w konferencji samorządowej. Punktem wyjścia do rozmów była dyskusja panelowa, w której uczestniczyli: Senatorowie Zygmunt Frankiewicz i Wadim Tyszkiewicz, Prezydent Szczecina Piotr Krzystek oraz prof. Szymon Ossowski z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza. Debatę poprowadził red. naczelny Pisma Samorządowego Wspólnota Janusz Król. Taki dobór dyskusyjantów pozwolił uczestnikom na spojrzenie na sprawy samorządowe z różnych perspektyw, a także pobudził do dyskusji i wymiany spostrzeżeń.

Następnego dnia ogólnopolskiej konferencji spotkali się samorządowcy, przedsiębiorcy oraz przedstawiciele instytucji działających na styku tych dwóch środowisk - około 150 osób.

Konferencję otworzył wykład prof. Leszka Balcerowicza, wybitnego ekonomisty, byłego prezesa Narodowego Banku Polskiego, wicepremiera i ministra finansów w pierwszym niekomunistycznym rządzie Polski po II wojnie światowej, profesora Szkoły Głównej Handlo-



Wykład otwarcia wygłosił prof. Leszek Balcerowicz

wej w Warszawie. Potem przedzebranymi wystąpił dr Sławomir Dudek, główny ekonomista Fundacji FOR.

Następnie wysłuchaliśmy dwóch dyskusji panelowych. W pierwszej, poprowadzonej przez Tomasza Telesińskiego ze Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski, udział wzięli: Michał Przepiera - Zastępca Prezydenta Szczecina, Paweł Cieśliński - Starosta Działdowski, Roman Kuźel - Burmistrz Władysławowa, Natalia Walas-Marcinek - Prezes Zarządu Curtis Heal-

th Caps oraz dr Dariusz Grabowski z Ruchu Społecznego Powszechny Samorząd Gospodarczy. Tu rozmawiano o możliwościach wspierania inwestorów i przedsiębiorców przez samorządy w czasie wychodzenia z pandemii.

Z kolei w drugiej dyskusji, poświęconej skutecznym narzędziom promocji i komunikacji, uczestniczyli: Ludomir Handzel - Prezydent Nowego Sącza, Małgorzata Machalska - Burmistrz Lubonia, Michał Balcerkiewicz - Prezes Zarządu Fabryki Mebli Balma, Paweł Bugajny

- Prezydent Wielkopolskiego Klubu Kapitału oraz Wojciech Kruk - Prezydent Wielkopolskiej Izby Handlowo-Przemysłowej. Tę rozmowę prowadził Michał Lisiecki z ArtOfSale.

Dwudniową ogólnopolską konferencję zakończyły warsztaty, pogłębiające wiedzę w obszarach po-

ruszanych wcześniej. Uczestnicy wielokrotnie podkreślali, że organizowana po raz siódmy konferencja Odkodowany daje możliwość zarówno wysłuchania ciekawych dyskusji panelowych, jak i pozwala na osobiste rozmowy i bezpośrednią wymianę spostrzeżeń z innymi uczestnikami. (ARz)



*Czytelnikom i Przyjaciółom  
„Twojego TYGODNIA WIELKOPOLSKIEGO”  
życzę dużo zdrowia i energii.  
Niech czas spędzony w rodzinnej atmosferze  
przyniesie radość i spokój!*

*Tadeusz Czajka  
Wójt Gminy Tarnowo Podgórze*

## NIE UZALEŻNIAJ SIĘ OD UZALEŻNIEŃ

# Uzależnienie, czyli... samooszukiwanie się

**Uzależnienie kojarzy się najczęściej z pićm alkoholu, paleniem papierosów czy braniem narkotyków (lub leków). Tymczasem specjaliści określają trzy główne rodzaje uzależnień: psychiczne, fizyczne oraz społeczne, a także czwarte uzależnienie od czynności, które nazywamy behawioralnym.**

**Uzależnienie psychiczne** - występuje wtedy, gdy zażywane substancje uzależniające (lub jakaś czynność) szybko spełniają potrzebę emocjonalną i powodują pożądane samopoczucie. Może to mieć związek z sytuacją, która sprzyja zażywaniu substancji. Stan psychiczny po przyjęciu środka uzależniającego powoduje, że osoba uzależniona ma pragnienie jego powtórzenia czyli ponownie chce zażywać ten środek lub powtarzać jakieś zachowanie.

Z czasem może nastąpić większa tolerancja na środek uzależniający i zmniejszenie przyjemności jakiej on dostarcza. Osoba uzależniona ma słabą wolę, usilnie stara się o zdobycie danego środka (może to być też wykonywanie jakiejś czynności, a więc usilnie stara się znaleźć w sprzyjającej sytuacji). Obsesyjnie myśli na temat zaspokojenia potrzeby, co powoduje samooszukiwanie się, aby usprawiedliwić branie danego środka lub wykonywanie danej czynności.

W rezultacie uzależniony wyniszcza swój organizm, a nawet wpływa to źle na rodzinę i pracę, ponieważ jego życie toczy się wokół uzależnienia i nie jest zainteresowany ludźmi i otoczeniem, które nie ma związku z uzależnieniem.

**Uzależnienie fizyczne** (fizjologiczne) - pojawia się wówczas, gdy środek uzależniający ma wpływ na procesy metaboliczne organizmu. Środek tak zmienia funkcjonowanie organizmu, że w momencie gdy go uzależniony nie przyjmie, pojawiają się objawy odstawienne. Takie objawy abstynencyjne mogą być różne, co zależy od rodzaju i dawki danego środka, czasu jego zażywania i indywidualnej podatności konkretnej osoby.

Fizyczne uzależnienie może mieć zarówno objawy fizjologiczne jak i psychiczne, które mogą być spowodowane zmianami w mózgu i ośrodkowym układzie nerwowym na skutek przewlekłego nadużywania jakiejś substancji.

Uzależnienie fizyczne może spowodować konkretne objawy jak: rozszerzone źrenice, nudności, wymioty, dezorientację, bóle głowy lub inny ból, drgawki, duszność, suchość w ustach, zmienione tętno czy zmiany ciśnienia krwi, a także utratę pamięci, wahania nastroju, drażliwość i depresję. Odstawienie środka uzależniającego powoduje zespół abstynencyjny - różne objawy fizjologiczne i psychopatologiczne (zawsze tak jest np. po alkoholu lub narkotykach). Objawy związane z głodem danego środka utrzymują się

kilka godzin lub kilka dni, ale po pewnym czasie mijają samoistnie.

**Uzależnienie społeczne** związane jest z chęcią przynależności danej osoby do jakiejś grupy społecznej, w której zażywanie substancji psychoaktywnych jest normą obyczajową. Może to być zażywanie środków toksycznych pod wpływem panującej mody wśród ludzi podobnych do siebie, rówieśników - na przykład w kręgach subkulturowych (kiedyś hippisi).

Tak bywa też w grupach przestępczych o charakterze zorganizowanym. Istotne jest tutaj silne uzależnienie od grupy, co zmusza do respektowania panujących w niej zasad.

**Uzależnienie behawioralne** - jest to uzależnienie od wykonywania jakiejś czynności albo od popędów. Właśnie w tej grupie może znaleźć się uzależnienie od: hazardu, Internetu, gier komputerowych, telefonu komórkowego, kart płatniczych, ale też od pracy, jedzenia, zakupów czy od seksu. Uporczywe powtarzanie pewnych zachowań, które wpływa negatywnie na nasze życie, można uznać za uzależnienia behawioralne.

Osoby zmagające się z tymi uzależnieniami nie są w stanie opanować potrzeby ich powtarzania. Takie natrętne zachowania często wpływają

destrukcyjnie na prawidłowe funkcjonowanie organizmu i na życie człowieka. Przyczyną uzależnienia behawioralnego może być potrzeba osiągnięcia przyjemności jako nagrody. Wykonanie konkretnych czynności przynosi zaspokojenie i likwiduje napięcie dając poczucie spełnienia. Jest to oczywiście chwilowe, bo wkrótce napięcie powraca i zmusza do powtarzania zachowań. Dlatego uzależnienia behawioralne są uznawane jako rodzaj uzależnień psychicznych, niekiedy o podłożu nerwowym.

Pacjenci dotknięci uzależnieniami behawioralnymi mają takie same objawy, jak osoby uzależnione od przyjmowania substancji chemicznych. Wykazują notoryczną chęć zaspokojenia danej potrzeby i tracą kontrolę nad nią, a w końcu podporządkowują uzależnieniu codzienne życie. Niestety, liczne uzależnienia behawioralne nie tylko są społecznie akceptowane, ale niekiedy nawet uznawane za normę. (pracoholizm, odchudzanie się czy uzależnienie od różnych diet).

Wśród uzależnień behawioralnych u dzieci typowe są uzależnienia od: telefonu komórkowego, Internetu lub telewizora, gier komputerowych, a niekiedy od ćwiczeń fizycznych. Najczęstszą ich przyczyną jest sła-

ba więz z rodzicami lub pozostałymi członkami rodziny, gdy nie są zaspokojone potrzeby emocjonalne dziecka. Przyczyny mogą być też inne, ale dzieci wychowywane w atmosferze przemocy fizycznej lub pozbawione wystarczającej więzi z rodzicami, mają większe skłonności do uzależnień behawioralnych.

Z jakim rodzajem uzależnień mamy obecnie najczęściej do czynienia?

- *Z mojego doświadczenia* - mówi Agata Pakuza, terapeuta uzależnień i psychoterapeuta z Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego dla Osób Uzależnionych i Ich Rodzin w Chłudowie - *a współpracuję z różnymi instytucjami z powiatu poznańskiego, u młodzieży dominują problemy z grami komputerowymi i ogólnie trudnościami z korzystaniem z mediów, a także uzależnienia od substancji psychoaktywnych. U osób dorosłych dodatkowo uzależnienia od hazardu, pornografii. Czasami jedna osoba mierzy się z uzależnieniem mieszanym na przykład od alkoholu i narkotyków, alkoholu i hazardu.*

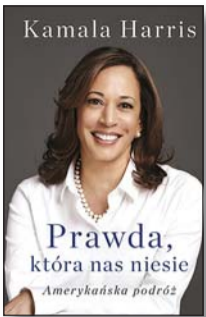
**TELEFON ZAUFANIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY**

**116-111**

**Czynny 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu. Połączenie jest bezpłatne. Połączenie nie jest widoczne na rachunkach ani na billingach większości sieci.**

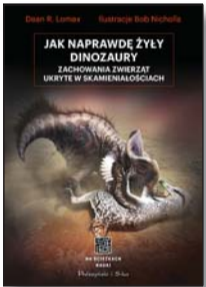
**Punkt Informacyjno-Konsultacyjny dla Osób Uzależnionych i Ich Rodzin w Chłudowie**  
Agata Pakuza  
Terapeuta uzależnień, psychoterapeuta  
Zapisy drogą mailową:  
agatapakuza@gmail.com  
lub sms-owo 606 259 333  
lub przez Ośrodek Pomocy Społecznej w Suchym Lesie





**Prawda, która nas niesie. Amerykańska podróż** Kamala Harris, autobiografia, tłumaczenie Małgorzata Glasenapp, Zofia Szachnowska-Olesiejuk, cena 54,99 zł, Wydawnictwo Znak Literanova.

Jedną z najbardziej inspirujących światowych liderów, wiceprezydentka USA w szczerzej opowieści o swoim życiu, ważnych dla niej wartościach i motywacji do działania. Jako córka imigrantów i aktywistów, Kamala Harris od najmłodszych lat obserwowała walkę o sprawiedliwość. Jej pierwsze wspomnienie z dzieciństwa to tłum ludzi, na który patrzyła z wózka pchanego przez rodziców podczas protestu w obronie praw obywatelskich. Społeczność, w której się wychowywała, nauczyła ją przeciwstawiania się nierównościom i wiary we własne przekonania. Dlatego tak ważne było dla niej stać się głosem tych, którzy zostali go pozbawieni i została jedną z politycznych liderów naszych czasów.



**Jak naprawdę żyły dinozaury. Zachowania zwierząt ukryte w skamieniałościach** Dean R. Lomax, tłumaczenie Andrzej Hołdys, ilustracje Bob Nicholls, seria Na ścieżkach nauki, cena 44 zł, Prószyński i S-ka.

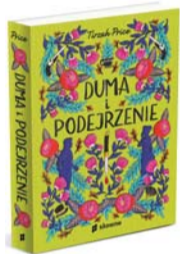
Co dinozaury i inne prehistoryczne zwierzęta porabiały na co dzień? Co jadły, jak często ze sobą walczyły, w jaki sposób troszczyły się o swoje potomstwo? Poszukiwanie odpowiedzi na te z pozoru proste pytania to olbrzymie wyzwanie dla paleontologów badających skamieniałości. Na szczęście czasami udaje im się odnaleźć coś wyjątkowego - chwilę utrwaloną w skale, znalezisko mówiące o tym, jak wyglądało życie pradawnych zwierząt. Tego rodzaju odkrycia należą do najbardziej fascynujących zdobyczy, jakie wpadły w ręce paleontologom.



**Stan krytyczny. Opowieści z pogranicza ludzkiego życia** dr Matt Morgan, cena 44,99 zł, Wydawnictwo Insignis.

Doktor Matt Morgan, specjalista medycyny intensywnej

terapii w Szpitalu Uniwersyteckim w Walii jest honorowym samodzielnym pracownikiem naukowym Uniwersytetu w Cardiff. Pracował w największych brytyjskich i australijskich szpitalach. Wielokrotnie nagradzany za badania, w tym za rozprawę doktorską, w której wykorzystał sztuczną inteligencję do rozwiązywania złożonych problemów medycznych. W książce opowiada nas po oddziale intensywnej terapii, jednym z najbardziej dynamicznych i działających pod największą presją miejsc w szpitalu. Opisuje najciekawsze przypadki, z którymi się zetknął w karierze, i opowiada o pacjentach, których wraz ze współpracownikami sprowadził znaną krawędź śmierci z powrotem do życia. Dowiesz się, jak wiele niesamowitych zagadek skrywa nasze ciało.



**Duma i podejrzenie** Tirzah Rice, tłumaczenie Regina Mościcka, cena 42,99 zł, Wydawnictwo Słowno.

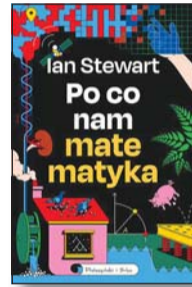
Twórczość Jane Austen nadal inspiruje wielu pisarzy. Feministyczna wersja klasycznej powieści nie tylko dla młodzieży, z kryminalną zagadką w stylu Agathy Christie i mnóstwem humoru. Energiczna i inteligentna Lizzie Bennet, córka właściciela kancelarii Longbourn i Synowie, dowodzi się o skandalicznym morderstwie w wyższych sferach. Postanawia udowodnić, że w świecie zdominowanym przez napuszonych mężczyzn, kobieta może coś znaczyć. Rozwiąże więc tę sprawę i przywróci sprawiedliwość. Tyle że oskarżony o zbrodnię - pan Bingley - ma już prawnika: Fitzwilliam Darcy'ego, wyniosłego młodego spadkobiercę prestiżowej kancelarii Pemberley i Wspólnicy. Lizzie jest zdeterminowana rozwiązać sprawę, zanim zrobi to Darcy. Jednak morderca wciąż jest na wolności, więc będą musieli współpracować, by nie stać się kolejnymi ofiarami.



**Moonshot. Wyciąg z czasem. Jak Pfizer w dziewięć miesięcy dokonał niemożliwego** Albert Bourla, cena 44,90 zł, Wydawnictwo Insignis.

Kulisy stworzenia pierwszej szczepionki mRNA przeciw COVID-19 przedstawione osobiście przez prezesa i dyrektora generalnego Pfizer. Odtwarza pełne napięcia 9 miesięcy 2020 roku, gdy naukowcy Pfizer przy współpracy z firmą BioNTech uczynili niemożliwe

możliwym, opracowując, badając i produkując szczepionkę, co nigdyś trwało lata. Doktor Bourla opisuje praktyki pomocne w obliczu nadzwyczajnych wyzwań, służy też radami, jak z sukcesem znajdować rozwiązania nierozwiązywalnych problemów. Określenie „moonshot” zostało użyte po raz pierwszy w 1949 roku, gdy Amerykanie rozważali podbój kosmosu. Były to też czasy ogromnych postępów w dziedzinie opracowania szczepionki DTP przeciw błonicy, tężcowi i krztuścowi. Już kilka lat później, w 1955 roku, w użyciu była szczepionka przeciw chorobie Heinego-Medina.



**Po co nam matematyka. Niedorzeczna skuteczność matematyki** Ian Stewart, tłumaczenie Urszula i Mariusz Seweryński, kategoria Popularnonaukowe, cena 49,90 zł, Prószyński i S-ka.

Jeszcze niedawno każdy na co dzień posługiwał się podstawową arytmetyką, na przykład sprawdzając rachunek w sklepie. Stolarz musiał znać podstawy geometrii, nawigator nie mógł obejść się bez trygonometrii, a od inżyniera wymagano biegłej znajomości rachunku różniczkowego i całkowitego. Dziś matematyką zajęły się komputery, które liczą za nas. Jednak bez matematyki nasz świat natychmiast przestałby istnieć. Jest niezbędna dosłownie wszędzie, co Ian Stewart pokazuje z wnikliwością i poczuciem humoru, tworząc cały katalog zastosowań matematyki. Wykorzystuje się ją w polityce i transplantologii, logistce, transporcie, filmowych efektach specjalnych i produkcji sprężyn. Odgrywa zasadniczą rolę w obrazowaniu medycznym, fotografii cyfrowej, szerokokopasowej łączności światłowodowej i nawigacji satelitarnej. Pomaga przewidywać skutki zmian klimatycznych, chronić przed atakami terrorystycznymi i działaniami internetowych hakerów. Pod pokrywą smartfona ujrzycie jasny przeblask matematyki.

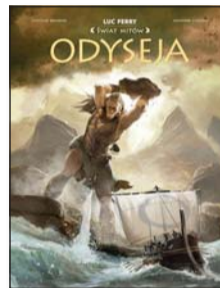


**Rodzina Obrabków i złoty diament** tom 2, Anders Sparring, ilustracje Per Gustavsson, tłumaczenie Agnieszka Stróżek, dla dzieci 6+, cena 34,90 zł, Wydawnictwo Zakamarki.

Rodzina Obrabków bardzo lubi zabierać cudze rzeczy. Po prostu nie potrafią się powstrzymać. W każdym razie tata Zbiero, mama Cela i Elka. Za to Ture lubi robić tylko to, co dozwolone, i

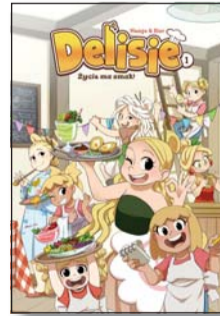
nie bierze niczego bez płacenia. Rodzina się o niego martwi. Co z chłopaka wyrośnie? Rodzice wyruszyli do stolicy na wystawę diamentów, zostawiając Elkę pod opieką starszego brata Turego. Elka chce, by ktoś dorosły poczytał jej na dobranoc. Sąsiad Paul Icjant jest miły, może on? Jednak kiedy Paul Icjant pyta, gdzie są rodzice, Ture nie wierzy, że Obrabkowie będą oglądać diamenty „bez dotykania” i też czym prędzej wyrusza do stolicy...

**NOWOŚCI KLUBU ŚWIATA KOMIKSU EGMONT**



**Świat Mitów. Odyseja** scenariusz Clotilde Bruneau, ilustrator Giovanni Lorusso, tłumacz Ernest Kacperski, seria ŚWIAT MITÓW, oprawa twarda 224 strony, cena 99,99 zł.

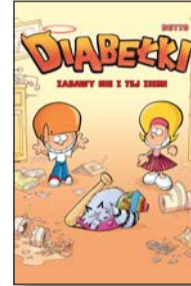
Mitologia w historii i kulturze jest obecna od kilku tysięcy lat. Wniknęła w codzienne życie i czasem nie zdajemy sobie sprawy, że je opisujemy przy pomocy pojęć z mitów. Mówimy o kimś, że wpadł w chimeryczny nastrój lub ma marsowe oblicze. Mianem konia trojańskiego określane są wirusy komputerowe, które hakują konta dzisiejszych influencerów, mających wiele z greckiego Narcyza. Przyznajemy, że jakieś starania to czasem syzyfowa praca. W starożytnym Sumerze, Grecji, czy później Rzymie czczono bogów i składano im ofiary, a także tworzono o nich opowieści, z których większość, dzięki Homerowi, Hezjodowi, Sofoklesowi i innym autorom przetrwała do dziś. Kolejny tom komiksów opartych na mitach greckich. Wcześniej ukazały się: Antygon, Dedal i Ikar oraz Iliada. Po zakończeniu wojny trojańskiej i zniszczeniu Troi, Odys (Ulises) wsiada na statek, by jak najprędzej wrócić do Itaki, ukochanej żony Penelopy i syna Telemacha. Tak rozpoczyna się jego długa tułaczka, podczas której, ścigany gniewem bogów, napotka liczne niebezpieczeństwa, by w końcu, po powrocie do swojego królestwa, zastać je w stanie obłędzenia przez zalotników żony.



**Delisie - Życie ma smak!** tom 1 scenariusz Maciej Kur, rysunki Magdalena „Meago” Kania, seria Delisie, cena 29,99 zł.

Cudowny świat Delisi - dziewczynki, które są uosobie-

niem pysznych potraw. Młoda kucharka Ramen wraz ze swoją rodziną, należąca do Makaronów, prowadzi restaurację w miasteczku Alakart. Poznajemy też koleżanki Ramen: Mysi Melon prowadzi butik z ciuchami, Truskawka w Czekoladzie ma swój zespół rockowy, a Tiramisu jest najbardziej wybredną smakoszką świata. Bohaterki rozwijają swoje pasje i kariery pakując się zwiariowane perypetie. Album składa się z krótkich humorystycznych historyjek, których treść i grafika świadczą o nieprzeciętnej wyobraźni autorów.



**Diabelki - Zabawy nie z tej ziemi** tom 1 scenariusz i rysunki Olivier Dutto, przekład Maria Mosiewicz, seria Diabelki, cena 39,99 zł.

Oto prawdziwe „diabelki”: Nina i jej brat Tomek. Ciągłe rozrabiają i wszędzie ich pełno - są po prostu nieznośni. Dokuczają nie tylko innym, ale też sobie nawzajem. Bronią się przed numerami siostry, Tomek zaczął się uważać za bohatera ratującego świat przed kosmitami. A kto według niego jest najgroźniejszym obcym? Oczywiście Nina! Z takimi bohaterami nie ma nudy!



**Sami. Nożownik z Fortville** tom 2 scenariusz Fabien Vehlmann, rysunki Bruno Gazzotti, przekład Agata Cieślak, seria Sami komiks fantasy, cena 29,99 zł.

Drugi tom niezwykle komiks fantasy dla młodzieży w wieku 9-12 lat o grupie dzieci, które pewnego dnia po przebudzeniu odkrywają, że wszyscy dorośli mieszkańcy ich miasta zniknęli. Dodzi, Leila, Camille, Yvan i Terry starają się dostosować do nowej rzeczywistości, jednak okazuje się, że nie tylko oni przetrwali w opuszczonym mieście.



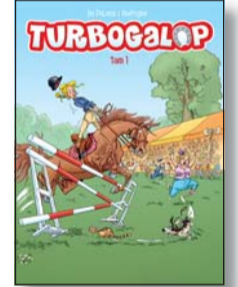
**Giganci. Siegfried** tom 2 scenariusz Lylian, rysunki James Christ, przekład Nika Sztorc, seria Giganci komiks fantasy, cena 29,99 zł.

Drugi tom nowej francuskiej serii dla młodszych i starszych czytelników. Dzieci pochodzące z czterech zakątków świata wykazują ponadnaturalne zdolności. Przyciąga je pewna nieznaną siłą. Podążając za nią, odkrywają olbrzymie istoty i pomagają im się przebudzić... Poznajemy Siegfrieda, inteligentnego samotnego chłopca. Jest przykuty do wózka i całe dnie spędza z opiekunem, ponieważ rodzice nieustannie przebywają w podróżach służbowych. Kiedy Siegfried poznaje Adryela, wodnego giganta, czuje, jak jego życie nabiera sensu. Razem z Erin i Yrso stawiają czoła potężnemu Alypharowi, którym kieruje tajemnicza grupa naukowców. Wiedzą, że prawdziwa walka dopiero przed nimi...



**Pozytywka. Tajemnice przeszłości** tom 3 scenariusz Carbone, rysunki Gijé, przekład Maria Mosiewicz, seria Pozytywka, cena 34,99 zł.

Trzecia opowieść fantasy o ośmioletniej Noli, która po matce odziedziczyła funkcję obrończyni Pandorii, niezwyklego świata, do którego przechodzi się przez magiczną pozytywkę. Nola odwiedza pandoriańscy przyjaciele. Chcą złapać intruza, który złamał zakaz przechodzenia między światami. Ale... tą samą drogą przenoszą się do ludzkiej rzeczywistości trzy groźne stwory! Żeby zrozumieć, czego chcą nieproszeni goście, Nola musi poznać tajemnice przeszłości Pandorii.



**Turbogalop** tom 1 scenariusz i rysunki Rodrigue, du Peloux, przekład Marek Pszczewicz, seria Turbogalop, cena 29,99 zł.

W stadninie każdy dzień niesie wiele atrakcji. Dostarczają ich konie - mądre, uczuciowe i dowcipne - oraz ludzie, którzy towarzyszą im na każdym kroku. Opiekując się nimi i starając się prowadzić trudny, ale ciekawy biznes związany z hodowlą. Czuwa nad tym wszystkim szefowa Monika. Ta pełna energii kobieta miałaby mniej stresów, gdyby nie jej mało rozgarnięty syn Romeo skoncentrowany bardziej na swoim wyglądzie niż na pracy. Na szczęście Monika zawsze może liczyć na stajennego Albercika oraz rezolutnego nastolatki Madzię i Celinę. Może żadne z nich nie jest doskonałe i łąduje się w różne zabawne przygody, ale łączą ich jedno - ogromna miłość do koni!



## Radziecka brygada trofiejna w Gdańsku (1)

## Ucieczka gauleitera Forstera

To byli ludzie wykształceni i inteligentni. Rozkaz Józefa Stalina rzucił ich tu, na Pomorze. Dobrze wiedzieli, że ze skarbów kultury ograbiają Gdańsk – stare miasto hanzeatyckie. Obowiązek okazał się jednak silniejszy od wątpliwości. Mniej cenne zabytki pozostawili Polakom, najcenniejsze zaś wywieźli do Moskwy. Do dziś nie wszystkie z nich Rosjanie zwrócili Polsce.

LESZEK ADAMCZEWSKI

SENSACJE  
Z  
PRZESZŁOŚCI

Gdańsk się dopalał. Trzeciego maja 1945 roku nad morzem ruin starego centrum miasta panowała grobowa cisza, maćona tylko sykiem szalejącego

jeszcze tu i ówdzie ognia oraz czasami rumorem walących się ścian.

Tę ciszę zakłócił tylko warkot silnika samochodu, przedzierającego się przez zawałone gruzem ulice. Kilkuosobową grupą żołnierzy radzieckich dowodził człowiek w mundurze majora Armii Czerwonej. Nie był to jednak zawodowy wojskowy, a przebrany w mundur wybitny archeolog i numizmatyk, w cywilu kustosz Państwowego Muzeum Sztuk Pięknych imienia Puszkina w Moskwie. Nazywał się Lew Charko i wchodził w skład znajdującej się w Gdańsku od miesiąca tak zwanej brygady trofiejnej Komitetu do spraw Sztuki przy Radzie Komisarzy Ludowych ZSRR, dowodzonej przez podpułkownika Leontija Denisowa i operującej na tyłach wojsk 2. Frontu Białoruskiego.

Czteruosobowa brygada trofiejna na terenach zajętych przez wojska marszałka Konstantego Rokossowskiego znalazła się w końcu lutego 1945 roku, a więc w tym samym czasie, co brygady operujące na tyłach wojsk innych frontów radzieckich.

„Ponieważ sami nie dysponowaliśmy wyposażeniem i możliwościami

transportowymi, byliśmy całkowicie uzależnieni od komendantów wojskowych i robiliśmy tylko to, na co nam pozwalali – napisał później Lew Charko, dodając, że - nie wszyscy komendanci rozumieli naszą rolę i rozdzielali zadania, które nie miały nic wspólnego z naszą specjalizacją”. Czyli – dodajmy – zabezpieczaniem, a faktycznie rabowaniem skarbów kultury.

Brygada Denisowa działała jednak w specyficznych warunkach, ponieważ częściowo operowała na ziemiach, które do września 1939 roku wchodziły w skład Polski, gdy tymczasem swe brygady trofiejne Komitet do spraw Sztuki wysyłał na ziemię Trzeciej Rzeszy.

W tym miejscu cofnijmy się do marca 1945 roku. Samoloty radzieckie nieoczekiwanie nadlatywały od strony Zatoki Gdańskiej. Często na Danzig najpierw spadały bomby, a dopiero chwilę później ogłaszało alarm. Z rozkazu Adolfa Hitlera Gdańsk miał być broniony do ostatniego żołnierza. I chociaż w tamtym marcu o obronie miasta decydowali generałowie Wehrmachtu, nadal sporo do powiedzenia miał Albert Forster, namiestnik Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie (Danzig-Westpreussen) i miejscowy gauleiter NSDAP. 23 marca, po powrocie z Berlina, gdzie spotkał się z Hitlerem, Forster był przekonany, że Niemcy lada dzień użyją „cudownej broni”, która przechyla szalę wojny na ich korzyść.

Oglądając ginące miasto, kilka dni później przekonanie to opuściło Forstera. 27 marca wszedł na pokład niewielkiego parowca „Zopot” i odpłynął na Półwysep Hel-



Ruiny starego Gdańsk sfilmowane z pokładu samolotu wczesną wiosną 1945 roku. W tym czasie w mieście działała już brygada trofiejna Leontija Denisowa.

FOT. – ARCHIWUM

ski, wcześniej ekspedując tam sporą część swego prywatnego majątku.

Mirosław Azebski w wydanej w 1956 roku książce „Krzyże i Korona” pisał:

„Obojętność mści się czasami. Działanie owej prawdy [...] zrozumiał miejski konserwator zabytków, który – jak głosi fama – nie zważając na pociski, z narażeniem życia wywoził na Biskupią Górę i krył w schronach bezcenne, w kamieniu rzeźbione przedproża, obrazy starych mistrzów, holenderską ceramikę, zabytkowe meble. Starał się ratować to, czego po zniszczeniu nie sposób odtworzyć – dzieła sztuki, w które Gdańsk obfitował tak jak może żadne inne miasto na świecie”.

Nie była to prawda, a przynajmniej nie była to cała prawda. O

zgrupowane w Gdańsku dzieła sztuki zadbane już dużo wcześniej, wywożąc je na prowincję, do miasteczek i wsi na Pomorzu Gdańskim, a najcenniejsze skarby kultury ze słynnym obrazem Hansa Memlinga „Sąd Ostateczny” ewakuowano do Turynii. Czego zaś nie można było zdemontować i wywieźć fotografowano, by na podstawie zdjęć zrekonstruować później te czy inne zabytki. Niemcy zatem poważnie brali pod uwagę zniszczenie Gdańska.

A mimo to wiele innych dzieł sztuki – o czym się jeszcze przekonamy – umieszczono w piwnicach i schronach w samym Gdańsku, być może również na Biskupiej Górze.

Była trzecia dekada marca 1945 roku. Na tle wieczornego nieba płonął stary Gdańsk. Płomienie ogarniały piętnastowieczny Żuraw, jeden z symboli tego miasta, gorzały zabytkowe kamieniczki i bramy, płonęły kościoły.

„Widok był straszny – wspominał porucznik Marian Wasilewski, późniejszy generał Wojska Polskiego. – Dopalały się domy, padały belki stropów, krusząc się, pękając i rozrzucając żar. Na Długim Targu stały rozbite działa, miasto przeszło prawdziwe chwile grozy”.

28 marca przed wypalonym Dworem Artusa, na którego szczyt po zachowanej rynnie wspięli się dwaj polscy porucznicy i zatknęli tam białą-czerwoną chorągiew, żołnierze polscy odśpiewali Rotę. Tego też dnia na peryferia Gdańska dotarła brygada trofiejna podpułkownika Denisowa.

30 marca 1945 roku – po 21 dniach bombardowań i ostrzeliwań – Armia Czerwona zdobyła Danzig. Dla jego mieszkańców, w tym sporej grupy gdańskich Polaków, wojenna gehenna się nie skończyła. Gdy

umilkły działa, rozpoczęła się orgia grabieży, morderstw, brutalnych gwałtów, podpaleń i aresztowań.

„Koszmar i makabra trwały przez kilka tygodni. Czego nie ukradli, to zniszczyli. Nie zapomnę grup Rosjan na ulicy Kartuskiej. Już po wyzwoleniu szli od domu do domu i wrzucali w nie wiązki granatów” – po latach wspominała gdańszczanka Magdalena Meller.

Szacuje się, że zdecydowana większość zniszczeń w Gdańsku to nie rezultat działań wojennych, lecz skutek późniejszego palenia miasta przez czerwonooarmistów.

26 marca, a więc jeszcze przed zajęciem Gdańska przez Rosjan, którym w ostatniej fazie walk pomagali polscy pancernicy z brygady imienia Bohaterów Westerplatte, podpisano tajną umowę między Rządem Tymczasowym RP a dowództwem wojsk radzieckich. Upoważniała ona Armię Czerwoną do swobodnego dysponowania mieniem polniemieckim. Chodziło głównie o maszyny i urządzenia produkcyjne w zajmowanych miejscowościach leżących na terenach Trzeciej Rzeszy (za niemieckie uznano także terytorium dawnego Wolnego Miasta Gdańsk), a Rosjanie zapisy umowy samowolnie rozszerzyli również na dobra kultury.

Wróćmy jednak do majora Char-ko i jego wyprawy przez dopalające się 3 maja miasto. Nazajutrz po kapitulacji Berlina major nie jechał na wycieczkę po zniszczonym Gdańsku. Jechał szukać schronu przeciwlotniczego pod ruinami Wielkiej Zbrojowni, ponieważ z informacji wywiadu brygady trofiejnej wiedział, że gdzieś koło tego schronu ma znajdować się skrytka ze skarbami kultury.

Ciąg dalszy nastąpi



FOT. – LESZEK ADAMCZEWSKI

Panorama odbudowanego Gdańska. W 1945 roku zniszczone centrum miasta zamierzano pozostawić jako swoisty skansen – pamiątkę po drugiej wojnie światowej.

Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama ♦ Reklama

Tel. +48 602 638 409, e-mail: [twój-tydzień@wp.pl](mailto:twój-tydzień@wp.pl)



# Hyundai TUCSON „Bestia”

**Hyundai America Technical Center, Inc. (HATCI) poddał Hyundai TUCSON metamorfozie, aby wyglądał jak prototyp koncepcyjny modelu „Bestia” z filmu Sony Pictures Uncharted.**

TUCSON posiada wiele zawansowanych systemów i funkcji, co czyni go idealnym kandydatem do przekształcenia w „Bestię”. Wymiary modelu TUCSON sprawiają, że jest zwrotny i łatwy w manewrowaniu podczas każdej przygody. Jako prawdziwy SUV ma napęd 4x4. Technologia napędu na cztery koła HTRAC firmy Hyundai umożliwia ponadto zwinne prowadzenie i lepsze wykorzystanie momentu obrotowego, w zależności od przyczepności kół i prędkości pojazdu.

W zależności od osobistych preferencji, kierowcy mogą wybierać spośród różnych trybów jazdy: Normal, Sport i Eco. Oprócz bazowych trybów jazdy, dostępne są dedykowane tryby terenowe — błoto, piasek i śnieg — optymalizuje osiągi i ustawienia HTRAC, zapewniając lepsze wrażenia z jazdy w różnym terenie.

Adaptacyjna technologia elektronicznie sterowanego zawieszenia modelu TUCSON (ECS) zapewnia kierowcom dodatkową wygodę. ECS automatycznie i stale kontroluje zawieszenie pojazdu, aby zmaksymalizować komfort jazdy i osiągi.

TUCSON jest jednym z najpopularniejszych modeli marki Hyundai. W ubiegłym roku w Europie sprzedano ponad 137.000 sztuk tego modelu. Przyczyną popularności modelu TUCSON jest jego design, układy

napędowe, przestronność i funkcje zapewniające komfort. Dzięki połączeniu silnika 1.6 Turbo i silnika elektrycznego z sześciobiegową automatyczną skrzynią biegów, TUCSON Hybrid i TUCSON Plug-in Hybrid są jeszcze przyjemniejsze w prowadzeniu.

## PRZEBUDZENIE „BESTII”

TUCSON „Bestia”, niestandardowy koncept Hyundai, szczyt się futurystycznym, użytkowym designem. Zapewniając niezwykle wrażenia z jazdy i wszechstronne możliwości, „Bestia” jest gotowa na każdą przygodę.

Inspiracją projektantów HATCI do wyglądu zewnętrznego modelu były słynne gry wideo serii Uncharted.

Projektanci mieli mniej niż dwa tygodnie na wykonanie projektu przed rozpoczęciem tworzenia „Bestii”. Mimo tych wyzwań udało im się dotrzymać ambitnego terminu związanego z harmonogramem zdjęć.

*- Zwykle nasze projekty potrzebują od dwóch do trzech lat, zanim pojazd produkcyjny pojawi się na drogach - mówi Elizabeth Curran, starszy kierownik ds. projektowania w Hyundai North America.*

Nadwozie „Bestii” zostało zaprojektowane z myślą o przygodzie. Aby to osiągnąć, projektanci musieli zwiększyć wytrzymałość i możliwości zmodyfikowanego pojazdu.



Zaczęto od kół Black Rhino Armory w kolorze matowej czerni, zamontowano większe nakładki błotników, aby nadać mu poważniejszego wyglądu. Koła zostały wyposażone w 33-calowe opony Nitto Trail Grappler, dzięki którym „Bestia” może łatwiej przemierzać trudny teren.

Projektanci dodali elementy ochronne zarówno z przodu, jak i z tyłu. Obejmowały one wykonane na zamówienie, wzmocnione zderzaki, przednią osłonę podwozia, a także osłony reflektorów i tylnych świateł. Te zabezpieczenia miały specjalną teksturę, aby ukryć zadrapania i uszkodzenia będące wynikiem wielu przygód podczas poszukiwania skarbów w filmie Uncharted.

TUCSON „Bestia” zawiera również inne akcesoria idealne do użytkowania na świeżym powietrzu, takie jak stalowy kosz dachowy ARB z siatkową podłogą, dwa pasy holownicze Trail Master i dwie łopaty Smittybilt Recovery Utility Tool.

Aby uzyskać bardziej groźny i agresywny wygląd, wiele elementów zewnętrznych zdobiących „Bestię” pomalowano na czarno.

Projektanci, którzy pracowali przy koncepcie TUCSON „Bestia”, mają nadzieję, że gotowy na przygodę TUCSON przyciągnie wzrok kino-

manów. Ich celem jest zaciekawienie przyszłych Klientów tym modelem i marką Hyundai.

Obraz Uncharted Sony Pictures, który obecnie jest wyświetlany w kinach, zarobił już ponad 300 milionów dolarów na całym świecie.

## O UNCHARTED

Bystry Nathan Drake (Tom Holland) zostaje zwerbowany przez doświadczonego poszukiwacza skarbów Victora „Sully” Sullivana (Mark Wahlberg), aby odzyskać fortunę zgromadzoną przez Ferdynanda Magellana i utraconą 500 lat temu przez ród Moncada. To, co zaczyna się jako

prosta praca, staje się globtroterskim wyścigiem, by zdobyć nagrodę przed bezwzględny Santiago Moncada (Antonio Banderas), który wierzy, że on i jego rodzina są prawowitymi jej dziedzicami. Jeśli Nate i Sully zdołają rozszyfrować wskazówki i rozwiązać jedną z najstarszych zagadek świata, mogą znaleźć skarb o wartości 5 miliardów dolarów, a może nawet dawno zaginionego brata Nate’a... ale tylko wtedy, gdy nauczą się współpracować. W filmie występują Tom Holland, Mark Wahlberg, Sophia Ali, Tati Gabrielle i Antonio Banderas.



**Pomagamy od 1993 roku!**

**AUTO-MOTO Wojciech Pawłowski**

Sklep motoryzacyjny – tanie oleje, akcesoria, części

AKUMULATORY: HURT - DETAL - SERWIS

62-002 Suchy Las, ul. Szkolna 5



od pn.-pt. w godz. 8-19      sob. w godz. 8-12

tel. 605-345-908 mail: [auto288@wp.pl](mailto:auto288@wp.pl)

**Miłych chwil  
przy wielkanocnym stole,  
delikatnego dyngusa  
oraz wytchnienia  
(byśmy nie musieli  
spieszyć się  
ciągle jak ten zajac)**

**życzą  
Monika i Tomasz  
Mańkowscy  
z Zespołem „TTW”**





## POL-CAR

# SERWIS TIPO 4LIFE

PROGRAM DLA AUT 4-LETNICH I STARSZYCH



Mały przegląd  
15, 45, 75, 105, 135 tys. km

od **539 zł**

Duży przegląd  
30, 60, 90, 120, 150 tys. km

od **929 zł**



Kompleksowa wymiana rozrządu

od **999 zł**



Autoryzowany Serwis Obsługi FIAT POL-CAR  
tel. 61-87-32-200  
serwisfiat@pol-car.pl

\*Program serwis Tipo 4LIFE dostępny jest wyłącznie w POL-CAR  
Dotyczy 4-letnich i starszych modeli Fiata Tipo z silnikiem 1.4 16V 95 KM.  
Promocja obowiązuje do 31.06.2022 lub do odwołania.

serwis  
klimatyzacji

**149 zł**  
wszystkie marki

**POL-CAR** Poznań, ul. Gorzysława 9  
www.pol-car.pl

Promocja obowiązuje do 31.08.2022 r.

Podane ceny są cenami brutto.

O szczegóły promocji zapytaj Doradcę Serwisowego.

**15 zł**

za 50g czynnika R134a

**50 zł**

za 50g czynnika R1234yf

